Nr 216. **Kraków, 22 Września — Piątek.** **Rok 1882.**

„Czas“ wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	*na kwartał*	*na 1 miesiąc*
Pocztą w państwie Austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 c.
„ „ Niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych państw należących do związku pocztowego . . .	32 złr.	8 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — **Listy** z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. **Rękopismów** nadsyłanych nie zwraca się.

CZAS

Prenumeratę przyjmują:
Administracya „CZASU“ **w Krakowie**, tudzież urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Nowakowskiej. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym) za pierwszy raz 10 cnt., za każdy następny raz po 5 cnt. — **Nadesłane** (na 3 stronnicy dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cnt. za każdy raz. — **Dołączenia do „Czasu“** (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 1 złr. od 100 egzem. dla zamiejscowych, a 50 cent. od 100 egzem. dla miejscowych prenumeratorów. — Należytość uprasza się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Ajencya „CZASU“ w głównym składzie tytoniu Nr. II przy ulicy Trybunalskiej L. 4; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue Clément 5; (prenumeratę p. Wincenty Raczkowski, Faubourg Poissonière 33); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), G. L. Daube & Comp., (także w Frankfurcie nad Menem), M. Dukes Riemergasse 12.

Kraków 21 września.

Przegląd Polityczny.

Już nieraz zwracano uwagę *Dziennika Polskiego* na śmieszne, mylne i kompromitujące go informacye z Krakowa. Myśmy tego nie czynili, bo uznawaliśmy to za zbyteczne wobec widocznej nieudolności tych doniesień, oraz wobec niepodobieństwa prostowania tylu periodycznie ukazujących się fałszów. Dziś jednak ze względów utylitarnych podnieść musimy niesłychane minięcie się z prawdą, które oczywiście redakcya *Dz. Polsk.* przeoczyła. W korespondencyi z Krakowa do tego dziennika czytamy:

„Z przyczyny wyboru uzupełniającego do Rady państwa z większej własności obwodu wadowickiego pojawiły się dotychczas kandydatury pp. Stanisława Kluckiego prezesa rady powiatowej bialskiej i hr. Karola Bobrowskiego właściciela Andrychowa. Zapatrywania polityczne powyższych kandydatów nie są dotychczas dokładnie znane; z zachowania się jednak Stańczyków wobec tych kandydatów wnioskować można, że wybór którégokolwiek z nich nie byłby im na rękę.“

Otóż nie wątpimy, iż ów korespondent i *Dz. Polski* czynią nam ten zaszczyt, że do Stańczyków nas zaliczają; przypominamy zatem, że *Czas* pierwszy w N. 208 przemówił wyraźnie i stanowczo za kandydaturą p. Stanisława **Kluckiego**, prezesa rady powiatowej bialskiej, dodając: „Popieramy zatem gorąco tę kandydaturę i zalecamy ją jak najusilniej wyborcom.“ *Czas* zdania nie zmienił i za kandydaturą p. Kluckiego nie przestanie przemawiać, bo widzi w niej myśl polityczną, dotyczącą ważnej dla nas sprawy bialskiej, około której p. Klucki położył już znamienite zasługi w sposób prawdziwie zacny, a około której, przekonani jesteśmy, położy jeszcze większe, skoro wspartym zostanie dowodem zaufania znakomitego okręgu wyborczego większej własności. Tak jest, widzieć będziemy w jego wyborze dodatnią myśl polityczną, gdyż moralną anneksyę bialską uważamy jako rzecz konieczną, a do jej przeprowadzenia p. Klucki dzielnie przyczynić się może. Z drugiej strony jako znający wybornie stosunki i austryackie i krajowe, jako władający doskonale językiem niemieckim, będzie on mógł istotne oddać Kołu polskiemu usługi, że nie wspomnimy o kwestyach wojskowych, do których Koło pozyska w nim specyalistę. Popieramy zatem jego kandydaturę dlatego, że będzie użytecznym posłem, a bez względu na to, czy jest lub nie jest Stańczykiem.

Czytamy w *Dzien. Polskim:*

„Dowiadujemy się, że ksiądz metropolita Sembratowicz wniósł swoją rezygnacyę w dwóch egzemplarzach; jedną złożył w ręce Cesarza, drugą wręczył X. nuncyuszowi Vannutellemu, który ją wysłał bezzwłocznie do Rzymu. Po przyjęciu rezygnacyi wyda Leon XIII dwie bulle: jedną do narodu i duchowieństwa ruskiego, drugą zaś do kapitały metropolitalnej. Dotychczas niezdecydowaną jest jeszcze rzeczą, czyli Papież zamianuje wikaryusza Apostolskiego, czyli też wezwie kapitułę do wyboru administratora archidyecezyi. Wszelkie dotychczasowe pogłoski o osobie przyszłego administratora, względnie wikaryusza Apostolskiego, są jedynie kombinacyami, nie mającemi żadnej podstawy. To tylko pewne, że o nominacyi metropolity nie może być na razie mowy.

Donoszą nam dziś z Wiednia, że rząd poczynił kroki, celem sprawdzenia pretendowanej przez X. Sembratowicza sumy 60,000 złr., tytułem wkładu na amelioracye dóbr metropolitalnych.

Przed wyznaczeniem emerytury dla X. Sembratowicza, rząd zapytał się w Rzymie, jaką pensyę mają kardynałowie. Na to nadeszła odpowiedź, że każdy kardynał pobiera rocznie 12,000 lirów.

Niedawno donosiły miejscowe dzienniki tarnowskie o zagrożonym bycie dyecezyi tarnowskiej. Dowiadujemy się ze źródła kompetentnego, że rząd rokował istotnie w tym względzie ze stolicą apostolską, lecz Papież oświadczył się stanowczo przeciw temu zamiarowi, dodając, że pragnąłby raczej powiększenia liczby rzym. kat. dyecezyj w Galicyi, mianowicie: utworzenia biskupstwa w Nowym Sączu. Wskutek tej decyzyi papieskiej zaniechał już rząd zamiaru zwinięcia dyecezyi tarnowskiej, wskutek czego nastąpiły niedawno nominacye dwóch kanoników kapituły tamtejszej.

Do nowicyatu bazyliańskiego w Dobromilu wpisało się dotychczas 27 kandydatów, z tych 2 obrz. łac., a 25 obrz. gr. Na 25 Rusinów jest pięciu synów włościan, a 20 synów księży ruskich. Pomiędzy kandydatami jest dwóch księży Bazylianów, którzy podpisali protest przeciw reformie tego zakonu. Kandydaci po skończeniu nowicyatu umieszczeni zostaną w Starej Wsi koło Brzozowa, gdzie pozostawieni będą w osobnym oddziale, pod nadzorem księdza zakonu bazyliańskiego i pobierać mają nauki przygotowawcze, a po ukończeniu ich będą wysłani na teologię do Krakowa.

Dr Ziemiałkowski jest oczekiwany w Sejmie d. 24 lub 25 b. m. a przybycie p. Dunajewskiego zapowiadają na pierwsze dni października“.

Złożenie mandatów przez deputowanych bar. Walterskirchena i Dra Kronawettera jest dziś najważniejszym przedmiotem dyskusyi publicznej w Wiedniu w zakresie polityki wewnętrznej, oba bowiem te wypadki mają podstawę polityczną. Organa lewicy nie ukrywają wcale radości ze „zwycięstwa“, jakie odniosły nad tymi dwoma deputowanymi, a nawet wprost butnie oświadczają, iż w ten sposób każdy zostanie „zmiażdżony“, kto się tylko ośmieli wyłamać z pod sztandaru lewicy. *Presse, Tribüne, Vaterland* występują surowo, a pierwsza nader godnie i poważnie, przeciw takiemu postępowaniu prasy t. z. wiernokonstytucyjnej. Czy Walterskirchen i Kronawetter zostaną ponownie wybrani, rozumie się, iż teraz jeszcze nie wiadomo; obaj jednak oświadczyli, iż cofają się od życia publicznego, albowiem odosobnieni nie mogą prowadzić walki z przeciwnikiem, dla którego każda broń jest dobrą. Jakoż istotnie za Walterskirchenem stanęło pierwotnie pięciu wyborców, a między nimi dep. Portugall, który potem cofnął się i pozostawił kolegę odosobnionego; za Kronawetterem również nikt dotychczas nie stanął, aby go poprzeć w walce z korrupcyą chociaż wszyscy, nawet redaktorowie *N. fr. Presse* przyznają, że proces, który się w tych dniach toczył, był wywołany jedynie dla tego, aby Kronawettera obalić, co się też powiodło. Wiadomem jest jednak, że obawiają się jego ponownego wyboru, albowiem już dziś wyruszają z ciężkiem przeciw niemu działem, stawiając w miejsce jego kandydaturę burmistrza Wiednia Dra Uhla. Jeżeli Kronawetter istotnie nie przyjmie mandatu, przeciwnicy jego łatwe mieć będą zadanie; z drugiej strony jednak zapewniają, że p. Uhl nie chce przyjąć mandatu dla licznych swoich zajęć, a zarazem dla tego, że nie chce służyć tego rodzaju agitacyi za narzędzie.

W tych dniach stawał przed swoimi wyborcami w Brüx Dr **Banhans**. W przemówieniu wzywał Niemców do jedności i zgody, stawiając im w tej mierze za przykład stronnictwa prawicy.

Koszta przeróżnych komisyj stały się w Austryi tak uciążliwe, że od pewnego czasu już to gminy, już to osoby prywatne, zarzucają rząd zażaleniami i reklamacyami tak przeciw ilości komisyj, jak przeciw wysokości kosztów, jakie sobie liczą od stron urzędnicy sądowi i polityczni. *Tribüne* pisze w tej mierze, że niektóre skargi doszły już nawet do ministerstwa, a poparte były nader drastycznemi przykładami. Aby złemu zapobiedz, ma być podjętą ścisła rewizya wszystkich przepisów odnoszących się do podróży komisyjnych i opłacanych z tego tytułu należytości. Oprócz tego istnieje podobno zamiar zniesienia wszelkich opłat od komisyj, odbywanych w siedzibie władzy sądowej lub politycznej, jeżeli komisya odbyła się w celach urzędowych i z urzędu. Obok zażaleń gmin i osób prywatnych, skłania także do tej reformy niestosunkowe obciążenie budżetu państwa przez koszta za komisye i podróże z urzędu! Słychać nawet z niejaką pewnością, że komisya, zajmująca się wyszukaniem oszczędności, bardzo na seryo zastanawiała się nad tą pozycyą budżetu i myśli proponować zaprowadzenie systemu ryczałtów na koszta podróż i dyet w większym zakresie, niż to dotychczas było praktykowanem. Co się zaś tyczy komisyj po za siedzibą Sądu lub władzy politycznej, za które gminy lub osoby prywatne koszta ponosić mają, to taksy mają być znacznie zniżone, zastosowane do stosunków miejscowych i tak ściśle określone, iżby niewłaściwości stały się niemożebnemi. Jednem słowem, powiada *Tribüne*, reforma opłat komisyjnych ma przeszkodzić, aby funkcyonaryusze podrzędnego stopnia nie liczyli sobie n. p. za jednę komisyę 10 do 15 złr. i aby gminy nie płaciły rocznie tysięcy złr. li tylko za komisye z powodu wyborów, zezwoleń na budowle, drogi itp. Tylko wdzięcznym być można rządowi, iż czynność swą reformatorską rozszerzył także i na to pole, tak potrzebujące reformy.

Cesarstwo rosyjscy udali się do Moskwy na wystawę, jak donoszą urzędowe telegramy. Między obiema stolicami wstrzymano zupełnie ruch telegraficzny i kolejowy dla użytku przywatnego. Życie i interesa muszą ustać na pewien czas, cała linia kolei z obu stron obsadzona gwardyą, kozacy pilnują grobli kolejowej. W tej chwili nawet sprawa egipska na krótki czas zejdzie z porządku dziennego, bo uwaga całej Europy wytężoną będzie w stronę starej stolicy Rosyi, gdzie prawdopodobnie odbędzie się tyle już razy zapowiadana koronacya. Być bowiem łatwo może, że pod pozorem zwiedzenia wystawy cesarstwo udali się nagle do Moskwy, aby tam nareszcie dać się koronować na prawowitych władców Rosyi. W tych warunkach odbyta koronacya będzie więcej efektownym i niespodziewanym *coup de théatre*, aniżeli uroczystem spełnieniem wielkiego aktu mającego w oczach ludu utrwalić podstawy władzy monarszej. Będzie to prawdziwie koronayca *incognito!*

Pacyfikacya Egiptu odbywa się zupełnie regularnie i niebawem w całym już kraju zostanie przywrócony porządek, bo podług ostatnich wiadomości, należy lada chwila spodziewać się poddania Damietty, tego jedynego jeszcze punktu będącego w mocy powstańców. Wojenną więc stronę sprawy egipskiej należy uważać za zupełnie skończoną, pozostaje druga, daleko ważniejsza i trudniejsza, t. j. dyplomatyczna, a **międzynarodowy** charakter egipskiej sprawy występuje znów coraz wyraźniej na pierwszy plan. Do tej chwili rząd angielski nie objawił mocarstwom swoich zapatrywań, w jaki sposób zamyśla w najbliższej przyszłości traktować tę sprawę, a korespondent nasz wiedeński doniósł nam, że w kołach dyplomatycznych nie wiedzą jeszcze, czy sprawa ta zostanie złożoną na stole konferencyi lub kongresu, czy też będzie przedmiotem bezpośrednich rokowań — *de cabinet à cabinet*. Wogóle pomimo głosów dziennikarskich, nie istnieją dotąd żadne pozytywne enuncyacye ze strony gabinetu londyńskiego. Rząd angielski czeka zapewne, aż wojska jenerała **Wolseleya** zaprowadzą zupełny materyalny porządek w Egipcie, a wtedy dopiero ogłosi swoje plany i zamiary, które prawdopodobnie Europa przyjmie do wiadomości, zwłaszcza jeżeli będą one odznaczać się umiarkowaniem. Zdaje się, że zwycięstwa angielskie napsuły najwięcej krwi w Petersburgu, zkąd od czasu do czasu wychodzi rodzaj „memento“ dla Anglii w formie artykułów dziennikarskich. I tak *Journal de St. Petersbourg* w odpowiedzi *Timesowi* pisze: *Times* nie ma powołania wyrażania opinii rządu angielskiego, ten sformułował już bowiem swój program jeszcze przed wojną, a zwycięstwo, którego każdy prędzej czy później się spodziewał, nic nie zdoła w nim zmienić.“ Nie ulega wątpliwości, że dla Rosyi byłoby przyjemniejszem, gdyby te zwycięstwa były raczej **później** lub zupełnie nie nastąpiły.

Słynny francuski ekonomista Paul Leroy **Beaulieu** umieścił w dzienniku *Economiste françcais* artykuł o finansach francuskich, który wywołał ogromne w Paryżu wrażenie, a nawet na giełdzie spowodował małą zniżkę renty. W artykule tym dowodzi autor, że rzekoma świetność finansów francuskich jest uludą, bo w rzeczywistości **istnieje deficyt stu czterdziestu milionów franków**. W razie więc zaburzeń wewnętrznych lub zewnętrznych można się obawiać przesilenia groźnego. **Beaulieu** oświadcza się kategorycznie za ograniczeniem robót publicznych. W podobny już sposób odzywał on się przed kilkoma miesiącami w *Revue des deux mondes*, kiedy omawiał zalety budżetu L. **Saya**, streszczającego się w trzech zasadach: ani konwersyi, ani emisyi, ani zakupna kolei.

N. fr. Presse umieszcza list napisany przez wysoko położoną osobistość francuską, którą łączą węzły sympatyi z **Gambettą**. Podług listu tego **Gambetta** jest zawsze człowiekiem przyszłości, a powrót jego do rządów jest tylko kwestyą czasu, wszystkie bowiem ministerstwa nie były w stanie stronnictwa republikańskiego prowadzić, a tylko jeden Gambetta jest **zdolny do silnej i energicznej inicyatywy na zewnątrz.**

Z Aleksandryi donoszą, że poddał się już komendant Damietty, Abdellal basza, który stał na czele znaczniejszej siły wojskowej. Powstanie jest już więc zupełnie stłumionem.

KORESPONDENCYA „CZASU.“

Wiedeń 20 września.

(A) Skończyła się podróż Cesarska, a obawy, aby w Tryeście nie przyszło do jakiejś awantury, okazały się mylnemi, dzięki czujności władz, które zawczasu zdołały zapobiedz machinacyom kilku irredentystów. Znający Tryest zawsze utrzymywali, że ze strony ludności tamtejszej żadne nie zagraża nikomu niebezpieczeństwo, ale że lękać się trzeba przybycia ajentów zagranicznych. Dziś, kiedy N. Pan już szczęśliwie stanął w Gödöllö, zaprzeczyć trudno, że oczekiwano tutaj z pewną niecierpliwością doniesień o przebiegu uroczystości w Tryeście, zwłaszcza, iż wiadomem było, że wśród irredentystów włoskich w ostatnich czasach panował ruch dość wielki. Gabinet rzymski — jak inaczej być nie może — zachował się nader lojalnie i działał wespół z władzami austryackiemi, aby pokrzyżować plany niecne, gdziekolwiekby takowe istniały. W pewnych kołach rosyjskich radowano się już na samą myśl, iż w Tryeście podczas pobytu rodziny Cesarskiej mogłyby nastąpić jakieś zamieszki. Tam widocznie potrzeba takiej pociechy, której atoli na szczęście zabrakło. Natomiast Car wybiera się do Moskwy — na koronacyę, tak cichaczem, tak tajemniczo, iż niemasz w dziejach przykładu, aby monarcha do podobnych uciekał się środków ostrożności. Depesza o zaniechaniu ruchu telegraficznego i kolejowego między Petersburgiem a Moskwą z powodu oczekiwanego wyjazdu Cara — na koronacyę, jest tak monstrualnym faktem, iż czytając coś podobnego, oczom własnym niechce się wierzyć.

Prezes ministrów hr. Taaffe wrócił dziś z Tryestu do Wiednia, lecz wieczorem wyjeżdża do swej rodziny do Nalżowa, dokąd już miał w przeszłym tygodniu pojechać, aby złożyć tamże zwłoki zmarłej siostry w grobie rodzinnym, lecz był zmuszonym udać się do Tryestu. W piątek z rana hr. Taaffe wraca tu z Czech, aby w piątek wieczór znów pojechać do Pesztu na konferencye pod przewodnictwem N. Pana w sprawach budżetowych i delegacyjnych. Tak więc dziwnym zbiegiem okoliczności hr. Taaffe cztery nocy przepędzi w wagonie. Wskutek nieobecności hr. Taaffego, z Wiednia przeciąga się wyjazd ministra Dra Ziemiałkowskiego do Lwowa. Ostatni bowiem zastępuje, jako rangą najstarszy z ministrów, hr. Taaffego, a tem bardziej musi pozostać na miejscu, o ile w tygodniu bieżącym zaledwie trzech ministrów bawić będzie w Wiedniu. Pp. Pino i Falkenhayn bawią w Dalmacyi, p. Conrad w Styryi, a p. Dunajewski uda się z hr. Taaffem do Pesztu. Po ukończeniu narad w Peszcie p. Ziemiałkowski pojedzie do Lwowa na Sejm krajowy, gdzie choćby tylko sprawa indemnizacyi galicyjskiej wymaga jego obecności.

N. Pan udzielił prezesowi Izby deputowanych Drowi Franciszkowi **Smolce** godność tajnego radcy. Sędziwy i zewsząd poważany patryarcha ten parlamentarny zdobył sobie jako prezes Izby tak powszechne uznanie, sympatyę a nawet przywiązanie, iż akt wspomniany, jako wyraz zaufania i zadowolenia Korony niemógł minąć p. Smolki, którego zasady prawdziwie demokratyczne nic nie ucierpią przez tytuł „Ekscellencyi.“

Odessa 13 września.

Oddawna dawała się uczuwać potrzeba założenia w Odessie Towarzystwa Dobroczynności. Odessa, jako punkt intelektualny i handlowy noworosyjskiego kraju corocznie ściąga znaczny kontygens ludności, szukającej w niej stałego zajęcia. Warunki powodzenia stają się coraz trudniejsze. W ostatnich osobliwie latach w Odessie handel znacznie podupadł, życie podrożało i miasto to przestało być owem Eldorado, w którem każdy kto tylko chciał, znajdował możność, jeżeli nie dorobienia się fortuny, to przynajmniej zapewnienia swej egzystencyi. Dziś nędza tu spotyka się coraz częściej, i Odessa, na podobieństwo fal morskich, niemało pochłania swych ofiar. Na ulicach często zdarza się spotykać dzieci, które w samem zaraniu życia zaznały nędzy i demoralizującego wpływu wielkiego miasta. Należy wziąć jeszcze na uwagę, że w całym tak zwanym noworosyjskim kraju niema ani jednej kolonii dla nieletnich przestępców, że na całej tej obszernej przestrzeni niema szkół fachowych, domu zarobków i t. p. zakładów. Szkoły rządowe są przepełnione, gdyż liczba ich niedostateczna. Na trzydziestu zdających egzamin do gimnazyów, zostaje najwyżej przyjętych czterech do pięciu, i z tej nawet liczby znaczny procent uwalnia się z powodu niemożności rodziców płacenia za naukę, która dosięga od 50 do 100 rubli rocznie. Wszystkie te wyliczone warunki niepomyślne, wpływają najwięcej na naszą dość liczną kolonię. Niemcy, Francuzi, Włosi, Grecy i żydzi mają Towarzystwa Dobroczynności, swoje szkoły i kluby. Nic podobnego zgoła niema nasza najliczniejsza, dziewięciutysięczna kolonia. Jesteśmy w Rosyi parjasami, którym nie wolno mieć żadnych potrzeb i nie wolno niczego żądać. Jedynym punktem, w którym może skupiać się wszelka, wprawdzie bardzo ograniczona, działalność nasza, jest parafia. Z inicyatywy i głównie z ofiarności kolonii polskiej powstało Odesskie parafialne Towarzystwo Dobroczynności. Pospieszyć z pomocą dla ludzi wykolejonych, czy to przez wyszukanie dla nich zajęcia, czy, wreszcie przez udzielenie w porę zapomogi pieniężnej — oto jedno z zadań Towarzystwa Dobroczynności; pospieszyć z pomocą nieletnim przestępcom, uratować je, oświecić i umoralnić — oto drugie, wielkie i szczytne zadanie, jakie zakreśliło nasze Towarzystwo; dać możność kształcenia się tym, którzy czy to nie są w stanie opłacić nauki, dość drogo kosztującej w szkołach rosyjskich, czy wreszcie tym, co będąc wezwani, nie zostali wybrani, t j. nie przyjęci do szkół rządowych — jedno także z głównych zadań odesskiego Towarzystwa Dobroczynności. Ustawa Towarzystwa Dobroczynności, zatwierdzona d. 16 maja 1882 r. przez ministra spraw wewnętrznych, prócz udzielania zapomóg pieniężnych i żywności, pomocy lekarskiej, pozwala Towarzystwu z zezwoleniem rządu zakładać szkoły rzemieślnicze i inne naukowe zakłady. Zapewne jeszcze daleko do tego świetnego stanu, ażeby dziś już można było myśleć o czemś podobnem. Sympatya jednak, z jaką Towarzystwo spotkało się we wszystkich warstwach społeczeństwa, wróży mu powodzenie.

Sezon kąpielowy ma się prawie ku końcowi. Z powodu spóźnionego lata, przejezdnych w tym roku było znacznie mniej, niż w latach poprzednich. Z osobistości znanych zaszczytnie z prac swych literackich a obywatelskiej działaności czasowo bawili w Odessie hr. Hubert Krasiński i Heleniusz.

Z bieżących wiadomości donoszę wam o procesie politycznym, który według relacyj dzienników miejscowych ma się rozstrzygać 22go września w bliskim wojennym okręgowym sądzie. Sprawa ma związek z zabójstwem jenerała Strelnikowa. Oskarżonych dziesięciu, należą oni do tak zwanego Południowego związku rewolucyjnego komitetu. Z wiarogodnych źródeł jednakże dowiadujemy się, że zapowiedziany proces zostanie odłożony, gdyż ma związek ze sprawą dynamitową, której śledztwa jeszcze nie ukończono.

Trzy tygodnie temu, na granicy Bessarabii zaaresztowano 200 funtów dynamitu, zakupionego w Rumunii przez socyalistów rosyjskich i przeznaczonego do Moskwy. W sprawie zakupienia dynamitu pośredniczył syn konsula rosyjskiego w Galaczu. W drodze został skradziony przez nihilistów i, według relacyi ajentów policyjnych, przywieziony do Moskwy. W sprawie tej aresztowano 17 osób, większą część w Odessie i Bessarabii. Kilka dni temu, przejeżdżała przez Odessę do Sebastopola deputacya włoska, wysłana przez rząd włoski dla odsłonięcia pomnika, postawionego dla tych, co zginęli podczas wojny krymskiej.

Klęska głodowa w Noworosyjskim kraju dotknęła nas pośrednio w osobach 310 unitów, zasłanych do Chersońskiej gubernii. Dawniej znajdowali oni zajęcie przy robotach polnych; w tym roku, ponieważ w wielu miejscowościach nie było nawet żniw, są w stanie najopłakańszym. Prócz tego zastosowano do nich rozporządzenie o tak zwanych podnadzornych, chociaż, jak wiadomo, rozporządzenie to stosuje się wyłącznie do socyalistów. Od czasu wydania tego rozporządzenia i odczytania go unitom, postępowanie organów miejscowej administracyi względem unitów stało się brutalniejszem. Donoszą nam, że w okolicy Mikołajowa urjadnik bił i znęcał się nad unitą bez żadnego powodu, wprost dlatego tylko, że podnadzorny; w Chersonie dwóch unitów pobitych i pokrwawionych przez urjadników udało się ze skargą do gubernatora.

Tajemnica listów względem unitów także nie jest szanowaną. Przechodzą listy przez cenzurę pisarzy gminnych, i często po upływie dopiero kilku tygodni dostają się do rąk właściwych. Niedawno podczas pobytu gubernatora chersońskiego we wsi Kuriso-Pokrowskoje, unici skarżyli się gubernatorowi, że umierają prawie z głodu i prosili go, ażeby temu zaradził. Jeden z nich prosił nawet o pozwolenie udania się z prośbą do cesarza, oświadczając, że pojedzie do Petersburga. Gubernator odpowiedział, że nic nie może mu poradzić, dodając, że sprawa ich rozstrzyga się w senacie i że mogą spodziewać się pomyślnego dla siebie rezultatu. Nadzieja to słaba, gdyż łudzą ich obietnicami dwa lata.

Nadprokurator państwa mianował prowizorycznie Dra Józefa **Kobaka**, izraelickim duszstarownikiem w obydwóch zakładach karnych we Lwowie.

Rada szkolna krajowa mianowała Dyonizego **Duba**, Rudolfa **Harlendera**, Karola **Rybotyckiego** i Józefa **Szymańskiego**, rzeczywistymi nauczycielami kierującymi, tudzież Emila **Kulczyckiego**, Michała **Ostapowicza**, Jana **Banaszewskiego**, Mikołaja **Numańca** i Bazylego **Stojałowskiego**, rzeczywistymi nauczycielami, nareszcie Klementynę **Hilową**, Olgę **Łańcucką**, Zuzannę **Walter**, Zofię **Rybicką** i Matyldę **Harlenderową** rzeczywistemi nauczycielkami szkół ludowych w Drohobyczu.

Wystawa przemyska.

XIV.

Przemyśl 18 września.

Kilka lat ostatnich nie obfitowało bynajmniej w nowe wynalazki lub nadzwyczajne ulepszenia w dziedzinie maszyn rolniczych. Tu i ówdzie zmieniono tylko pewne części konstrukcyjne znanych ogólnie przyrządów i wzięto na to ulepszenie patent; przez niejakie uproszczenia ułatwiono fabrykacyę i uczyniono maszyny przystępniejszemi nawet dla średnich gospodarstw, to wszystko co na tem polu zdziałano. Nie dziw więc, iż na tutejszej wystawie nie spotykamy się z wielu nowościami i że pomimo znacznej liczby konkurentów w tym dziale nie uderza nas nic nadzwyczajnego. Skutkiem tego stanu rzeczy ograniczyć się musi sąd o wystawie maszyn rolniczych do ocenienia bądź jakości wyrobu w stosunku do cen, bądź tych drobnych na pozór, a jednak dość ważnych w skutkach ulepszeń.

Jedyną niejako nowością, gdyż mało u nas znaną, była maszyna do wydobywania torfu, wystawiona przez wielkopolską firmę p. Cegielskiego, która prostotą swej konstrukcyi, a tem samem łatwością obsługi przy użyciu, zwróciła na się zasłużoną uwagę. Maszyna ta poruszana ręcznie, za pomocą własnego ciężaru wbija prostopadle w ziemię prostokątny nóż wycinający cegiełkę torfu, którą drugi poziomo się poruszający, a zarazem za rodzaj dna służący nóż z pod spodu podrzyna; odwrotne od pierwszego poruszenie koła wydobywa cegiełkę torfu na wierzch, a kilkadziesiąt takich cegieł odwozi się na małej kolei na bok. Skoro maszyna wytnie na odpowiednią głębokość i szerokość torf, posuwa się ją za pomocą drążkowych przyrządów częścią w tył, a częścią na lewo i tak postępuje dalej w eksploatacyi torfowiska. Maszynę podobną posiadał nasz kraj dotąd, o ile wiemy, w jednym egzemplarzu i również z tej samej fabryki, egzemplarz wystawiony i natychmiast zakupiony za nader niską cenę (250 złr.) będzie drugim. Powiadamy nader niską cenę, gdyż dokładność roboty i wyborny materyał użyty do tej maszyny — oprócz samej pomysłowości, uprawniałby do ustanowienia wyższej ceny. Lecz fabryka H. Cegielskiego widocznie nie wielkiego, lecz częstego tylko szuka zarobku. Wszystkie bez wyjątku maszyny, których było kilkadziesiąt sztuk, miały ceny nadzwyczaj niskie, tak dalece, iż fabryka ta pomimo naszych uprzedzeń dla własnych wyrobów świetnie wytrzymała konkurencyę z firmami nawet o tak ustalonej sławie, jak pp. Clayton i Shuttleworth. Temu dziwić się nawet nie można, przyjrzawszy się z bliska wyrobom p. Cegielskiego. Używa on do swych wyrobów materyału drzewnego i kruszcowego najlepszego gatunku. Nie boi on się też dokładnego ich obejrzenia, lecz przeciwnie ułatwia je tem, iż części drzewne nie zaciera grubo olejnemi farbami, zakrywającemi wszelkie pęknięcia lub skazy, lecz pociąga naturalnym pokostem, dozwalającym widzieć nawet słój drzewa. Wyroby te zyskały też tak dalece uznanie, iż fabryka nie potrzebowała, prócz arnswaldzkich spulchniaczy, które u nas pomimo swej znakomitej skuteczności nie znajdują dotąd zastosowania, ani jednej sztuki maszyn odwozić z powrotem. Cieszymy się niewymownie tem uznaniem dla fabryki rodaka, który w tak zaszczytny sposób reprezentował polskie fabryki na tutejszej wystawie. Drugą nowością, a raczej ważnem ulepszeniem istniejącego przyrządu był wypielacz, również przez p. Cegielskiego wystawiony, Sobieralskiego, różniący się tem od innych tego rodzaju, że radliczka zamiast dotychczas używanej formy wklęsłej ma tu formę wypukłą, przez co nie ślizga się ona wierzchem w zagłębieniu brózdowem, lecz chwyta i działa bardzo silnie.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 20 września.

Krakowska kongregacya kupiecka wybrała na posiedzeniu nadzwyczajnem w dniu 20go września b. r. odbytem, w moc statutu organizacyjnego szkoły handlowej z grona swego, jako delegatów do Wydziału zarządu tejże szkoły w dniu 1 października b. r. otworzyć się mającej, na lat 3 pp. Jerzego Goebla i Jana Fedorowicza.

— Grzegórz Ajwas, rewident rachunkowy, zakończył wczoraj życie, licząc lat 63.

— **Kuratorya bursy** Ś. Kazimierza w Tarnowie ogłasza, że z powodu rozszerzenia dotychczasowego budynku bursy, jest miejsce jeszcze na kilku uczniów. Wstępne wynosi 3 zlr., opłata miesięczna 6 zlr. Podania o przyjęcie wnieść należy najdalej do 10 października.

— **Uniwersytet lwowski**, jak się dowiaduje *Gaz. Lwow.* z ogłoszonego właśnie drukiem programu wykładu i stanu personalnego tego instytutu na zimowe półrocze 1882/3, liczył w ostatniem półroczu zimowem ogółem 1059, w ostatniem zaś półroczu letniem ogółem 1011 słuchaczów, mianowicie na wydziale teologii (w kursie letnim) 323, na wydziale prawa 554, a na wydziale filozofii 134. Liczba słuchaczów zwyczajnych wynosiła w tym kursie 925, nadzwyczajnych 86, urodzonych w kraju 975, obcokrajowców 36, liczba słuchaczów narodowości polskiej 623, narodowości ruskiej 380, niemieckiej 5, czeskiej 2, węgierskiej 1; liczba słuchaczów wyznania rzym. kat. 510, grecko-katol. 402, ormiańsko-katol. 9, mojżeszowego 90. Pomiędzy słuchaczami wydziałów prawa i filozofii 29 posiadało stypendya. Służbę wojskową pełniło w ogólności 338 słuchaczów, z których 103 jako jednoroczni ochotnicy, jeden w linii, 231 w rezerwie, a 3 w obronie krajowej. W liczbie 42 nadzwyczajnych słuchaczów filozofii 36 było słuchaczami farmacyi. Senat akademicki na rok przyszły składają: prof. Dr fil. Bronisław Radziszewski, jako rektor; prof. Dr praw Leonard Piętak jako prorektor; prof. X. Dr Albert Filarski, Dr Leon Biliński i Dr Roman Pilat jako dziekani; prof. X. Dr Franciszek Serafin Kostek, Dr Jędrzej Fangor i Dr Izydor Szaraniewicz jako poddziekani, wreszcie delegaci kollegiów profesorskich X. Dr Jan Mazurkiewicz, Dr Gustaw Roszkowski i Dr Zygmunt Węclewski, oraz stale prowadzący pióro Dr Stanisław Szachowski, sekretarz i notaryusz uniwersytetu.

— *Wiek* donosi:

W oktawę uroczystości Narodzenia N. Panny Maryi, przypadającej w dniu 15 września, kilkanaście tysięcy pielgrzymów przybyło na Jasną Górę. Pobożne te kompanie składały się przeważnie z krakowiaków i szlązaków, o czem wnosić można po kostiumach charakterystycznych.

— **Cesarzowa Eugenia** przybyła do Wiednia i zajęła mieszkanie w „hotel Impérial."

— **Powodzie.** Straszne sprawiły klęski wylewy wód w ostatnich dniach w Tyrolu południowym, gdzie woda większe przybrała rozmiary niż w roku 1868. Wszystkie kommunikacye przerwane. Nadzwyczajnie urodzajna dolina Adygi została zamieniona w wielkie jezioro. W stronie północnej stacyi Trydentu Adyga zerwała wał kolejowy i skutkiem tego cała stacya równie jak miasto Trydent były pod wodą. W mieście Bruneck zawaliło się 15 domów. Most pod Sacco w pobliżu Roveredo porwały wody. Pomiędzy Trydentem a [illegible] most przez rzekę Leno został zerwany. W Meranie i Bozen przerwaną była 17 b. m. wszelka komunikacya. W Greifenburg i Oberdrauburg woda zerwała mosty. Pod Villach Drawa niesie z sobą mnóstwo kawałków spławianego drzewa. Między Padwą, Wicencyą i Weroną przerwane są komunikacye i Werona stoi pod wodą.

Według telegramów z 19go b. m. nadeszłych do Gracu, wylała rzeka Kainach w powiecie Voitsberg. Kopalnia węgla Dittlera stoi pod wodą; w dworcu w Köflach jest wody na 2 stopy. Ulewa ciągła, jakby oberwanie chmury. Rzeka Mur wezbrała w Gracu do wysokości 5 stóp. [illegible] z Innsbruku telegrafują 19go b. m., że rozmiar powodzi i ogrom strat przechodzą wszelkie dotychczasowe obawy. W dolinie Pustertal niebezpieczeństwo [illegible]. W Bruneck zawaliły się nowe domy, między innemi koszary. Ratunek ze strony wojsk i wojska jest wielki.

— **Hrabia strażnikiem wieżowym.** W d. 17 b. m. umarł w Weinbergu pod Pragą hr. Aleksander Zedtwitz, liczący lat 34. Zmarły żył w ostatnich czasach w wielkiej nędzy i pozostawił wdowę i troje drobnych dzieci. Był on nadstrażnikiem przy straży ogniowej, lecz doznawszy uszkodzenia przy pożarze, otrzymał w linii posadę stróża przy wieży miejskiej. Gdy z tego obowiązku z powodu choroby pełnić niemógł, otrzymał 13 złr. pensyi miesięcznej.

— **Milionowy spadek.** Dzienniki donoszą, że w tych dniach umarł w Wicencyi bogaty i z wielkiej pobożności znany Cavaliere Luigi Fogarazzo i cały swój majątek wynoszący kilka milionów lirów zapisał Papieżowi. Jedynym warunkiem, jaki testator dołączył do swego zapisu, jest, aby Papież [illegible]

— **Czary w Normandyi.** Trybunał w Lisieux skazał niejaką Adelę Mathieu na 6-letnie więzienie, ponieważ wyłudziła znaczne kwoty od chłopów pod pozorem, [illegible] Adela Mathieu obstawała uporczywie w swej obronie przed sądem, że [illegible]

Wiadomości policyjne. Straż policyjna przytrzymała: Maryannę Wojtaszkową, za kradzież kokoszy; Antoniego Sikorskiego, za kradzież szafika; za pijaństwo 2 osoby.

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godz. 11ej do 4ej, prócz poniedziałku. — Wstęp w niedzielę 15 w dnie powszednie 30 centów.

— Gabinet archeologiczny uniwersytetu Jagiellońskiego *(Collegium majus)* zwidzać można codziennie od 12ej do 1ej prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich.

— Muzeum Techniczno-przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od g. 10ej do 6ej. — Wstęp 20 cent. od osoby. W niedziele od 10ej do 2ej bezpłatnie.

— Dnia 20go września chmurnawo; termom. od 9·0 doszedł do 22·1 C. Barometr opada; o godz. 7ej rano dnia 21 stan jego był 734·2 millim., term. 12 6 C.— Wiatr wschodni.

— W piątek d. 22 września: *Suche dnie;* Ś. Maurycego b.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

Warszawa 21 września (telegram). *Balladynę*, która miała być przedstawioną w niedzielę na benefis p. Hoffmannowej, cofnięta w ostatniej chwili, w skutku uchwały konferencyi cenzury, pomimo pozwolenia już danego przez prezesa komitetu cenzury Ryżowa, który wyjechał do Petersburga.

P. Ondrziczek wraz z czeskimi artystami, którzy dziś dają ostatnie we Lwowie przedstawienie, przybędą jutro o 3ej do Krakowa i wieczór wystąpią pożegnalnie w Letnim Teatrze z programem trzeciego koncertu. Dodaną będzie jednoaktowa komedya. P. Hovorka towarzyszy miłym gościom naszym.

P. **Mierzwiński**, słynny nasz tenor, bawił w Ischl. Korzystając z tej sposobności, pani Lucca dała w swej przepysznej willi muzykalny wieczór, na którym znajdowało się wielu znawców. Między innymi był również obecny bar. Hoffmann, intendent teatrów cesarskich. Mierzwiński odśpiewał kilka aryj z Tella, Roberta i Żydówki, a fenomenalny głos naszego ziomka wywołał ogromną sensacyę i prawdziwy entuzyazm. P. Mierzwiński jedzie obecnie z Patti do Ameryki, w jesieni zaś ma wystąpić w operze wiedeńskiej.

Wczorajsze *Słowo* donosi:

„Letni teatr szczelnie się wczoraj zapełnił na przedstawieniu komedyi Paillerona p. t. *Świat nudów* z Hoffmanową w roli księżnej de Reville. Publiczność z zapałem oklaskiwała grę krakowskiej artystki, która w roli tej jest istotnie nieporównaną. Pięknie też grali wczoraj pp. Tatarkiewicz i Wolski.

Jutro daną będzie raz jeszcze komedya Paillerona *Świat nudów.* Występy p. Hoffmanowej mają się już ku końcowi. Że dyrekcya zrobiła na nich doskonały interes, dowodem tego zawsze przepełniony teatr, nawet na tak ogranych sztukach jak *Walka kobiet* lub *Świat nudów.* Można się więc spodziewać, że i benefis p. Hoffmanowej odbędzie się w przepełnionym teatrze i że krakowska artystka na brak serdecznej sympatyi publiczności warszawskiej nie będzie się mogła uskarżać.

Panna Marya Deryng, po paromiesięcznym urlopie, wystąpi dziś po raz pierwszy w tragedyi *Romeo i Julia.* Romea gra p. Kotarbiński. Panna D. występować będzie zaledwie trzy tygodnie, a następnie udaje się do Pragi, gdzie zaproszoną została na szereg występów gościnnych. Co tej zimy będzie robić nasz dramat?"

Doszedł nas Ner 10 *Kraju* dziennika wychodzącego jak wiadomo w Petersburgu. Numer ten jest ożywiony i zajmujący. Można się nie zgadzać z różnemi wywodami w różnych jego rubrykach, ale przyznać należy, że jest starannie zredagowany i urozmaicony, co stanowi uderzający kontrast z poprzedniemi numerami, które z wyjątkiem pierwszego, o którym zdaliśmy sprawę, pod względem czczości, bladości i płytkości sądów nic nie pozostawiały do życzenia. Różnicę tę między pierwszym numerem i dziesiątym *Kraju* a innemi, przypisać niezawodnie należy tej okoliczności, że przy założeniu dziennika obecnymi byli Spasowicz i p. Piltz a następnie pierwszy jak wiadomo udał się w dalszą podróż, drugi zaś zajęty był jak nam donoszą przygotowaniami do związków małżeńskich, które jak pisaliśmy zawarł; obecnie zaś widocznie prawdziwa redakcya *Kraju* jest już na miejscu o czem świadczy poważna i zajmująca treść ostatniego numeru tego pisma.

Czytamy w *Kraju:*

„Teatr polski stały, z powodu, że teatr Kononowa wykończony będzie dopiero w połowie przyszłego miesiąca, rozpocznie przedstawienia w d. 19 września (1 października) w niedzielę w sali klubu *„Błagorodnoje sobranje.* „Skład teatru następujący: panie Borawska, Czaplińska, Kaczmarska, Kochanowska, Kowalska, Kozakowska, Kuźmin Czesława, Nalepińska, Pankiewicz, Parżnicka Leontyna, Serafińska (Sławska), Siedlecka, Stachowicz F., Teksel; pp.: Borawski, Ceremurzyński, Chojnacki Ignacy, Eubich, Fiszer Gustaw, Głogier Wł., Klempiński, Kopczewski Karol, Kryłowski, Lubicz Apollo, Pion, Rychter Józef, Rygier Edmund, Siedlecki Ludwik, Szymanowski Wł., Teksel Józef i Zboiński Marceli. Przedstawienia aż do czasu otwarcia teatru Kononowa będą się odbywać cztery razy na tydzień: w niedziele, poniedziałki, środy i piątki. Wszystkich przedstawień w sali klubu będzie 15 — 17. W repertoarze tych przedstawień wchodzą; *Sluby* i *Zemsta* Fredrowskie, *Pozytywni* Narzymskiego. — *Dama treflowa* Zalewskiego, *Skąpiec* Moliera, *Staroświecczyna i postęp czasu*, *Złoty cielec*, *Konkurent i mąż*, *Benet* i. t. d. Na pierwsze przedstawienie wybrano klasyczne *Sluby panieńskie.* Bilety na to przedstawienie nabywać już można w księgarni J. Ungra na placu Kazańskim. Tamże już otwarty abonament na łoże w teatrze Kononowa, których będzie 20 parterowych (6 osób, 12rs.) i 20 *bel-etage'u*(5 osób, 10 rs.). Abonament składać się będzie z 15 przedstawień".

Nr. 37 *Przeglądu Lekarskiego* zawiera: Z pracowni dla patologii doświadczalnej uniw. Jagiell. prof Dra Adamkiewicza; **Piska**: O zachowaniu się serca wśród dławienia i topienia (c. d.); **Rydygiera**: O wycinaniu odźwiernika (c. d.); Oceny i sprawozdania: Fournier, Schuchardt; Wiadomości pomniejsze; Sprawy Towarzystw lekarskich. **Jabłonowskiego**: Szkice położnicze ze Wschodu (dok.); Wiadomości statystyczne i ogólnolekarskie; Wiadomości bieżące.

Kuryer Warsz. donosi, że p. Podwyszyński otrzymał dyrekcyę teatru poznańskiego. Ten sam dziennik mniema, że senator Gudowski obejmie urząd prezesa rządowych teatrów warszawskich.

Wyszedł z pod prasy zeszyt XXXIII (IX tomu III) *Słownika geograficznego polskiego*, obejmujący miejscowości od Justynów do Kałusz. Z artykułów szerzej opracowanych, zeszyt ten zawiera: Jutrosin, Jutrzenka, Juwkowce, Kabarowce, Kac, Kacice, Kaczmarów, Kadaryszki, Kadłubiska, Kadyny, Kahorlik, Kal, Kalina, Kalinowo, Kalisz, Kalna, Kalnik, Kalwarya.

Der französische Feldzug auf St. Domingo 1802/3. Pod tym tytułem wydał Dr A. Mosbach w Wrocławiu broszurkę, opisującą nieszczęsną ekspedycyę Polaków na tę wyspę z rozkazu Napoleona. Autor zestawił opis z notat czterech oficerów polskich, mianowicie podpułkownika Małachowskiego, majora Wierzbickiego, kapitana Kierszkowskiego i podporucznika Luxa, którzy w tej wyprawie udział wzięli.

Madame la Duchesse, taki tytuł nosi najnowsza komedya pp. Meilhac i Millauda dla „Variétés" przeznaczona. W tymże teatrze granym ma być olbrzymi dramat Katulla Mendes, na trzy aż wieczory rozciągnięty, *Le roi vierge.*

Studya nad restauracyą
Zamku na Wawelu.

Dziś pojechał p. Pryliński do Lwowa dla złożenia Wydziałowi Krajowemu **studium** o Zamku, które Wydział polecił mu wykonać, ażeby następnie przedłożyć wypracowane przez niego plany W. Ochmistrzowi dworu. Jak wiadomo praca ta polegała na idealnej rekonstrukcyi Zamku, jakim był w różnych epokach za czasów królewskich i utworzenia z niej całości restauracyjnej, w myśl uchwały sejmowej i odpowiedzi N. Pana danej deputacyi podczas Jego w Krakowie pobytu. P. Pryliński rozpoczął swoje dzieło w czerwcu r. 1881 a teraz je ukończył. Składa się ono z dwóch części, z księgi zawierającej plany Zamku jakim jest teraz, oraz z drugiej przedstawiającej stan dawny. Jedne z tych planów mają metr szerokości i dwa metry długości, drugie dwa metry szerokości i dwa metry długości. Do ważniejszych przedmiotów dodane są cenne fotografie. P. Pryliński dał, jako **motto** swojej pracy, słowa Czackiego napisane przez niego w ostatnim raporcie do Sejmu o restauracyi Zamku, ogłoszonym w odcinku *Czasu* a znajdującym się w bibliotece książąt Czartoryskich. Motto jest następujące.

„**Lud wolny czcić winien te miejsca, gdzie wylęgła się wolność obok tronu**".

Na wstępnej karcie planów, znajdują się herby rodzin królewskich, które około Zamku pracowały; wyrysowany jest wśród frontu fantastycznego główny portal Zamku ze znanym napisem:

Si Deus nobiscum — quis — contra nos

karta ta zawiera także, wykaz tablic, czyli drogowskaz, kronikę zamku po polsku i po niemiecku od 13go wieku do dnia dzisiejszego. Dzieło rozpada się na trzy główne działy: pierwszy przedstawia stan dzisiejszy Zamku, drugi studia, trzeci plan odtworzony. Dla lepszego zrozumienia i ocenienia dzieła p. Prylińskiego podajemy *a)* Wykaz tablic. *b)* Ogólne daty techniczne. *c)* Kronikę Zamku od 13 wieku do dnia dzisiejszego. Wykaz tablic, oraz Ogólne daty techniczne wskazują, w jakim porządku idą wyrysowane plany.

Wykaz tablic.

1. Kronika zamku . . . .
2. Sytuacya Zamku 1882
3. Piwnice i dawne więzienia 1882
4. Parter 1882
5. Pierwsze piętro 1882
6. Drugie piętro 1882
7. Strych 1882
8. Przekrój skrzydła północnego po linii 9 — 9 1882
9. Przekrój i widok wewnętrzny skrzydła północnego po linii 5 — 5 1882
10. Przekrój przez krużganki w skrzydle wschodniem po linii 1 — 1. . . . 1882
11. Przekrój skrzydła wschodniego po linii 10 — 10 1882
12. Przekrój przez „Lubrankę" i przez kuchnie królewskie po linii 2 — 2 . . 1882
13. Przekrój przez łaźnie, wjazd, kuchnie królewskie i wieżę Senatorską po 3 — 4 — 6 — 7 — 8 1882
14. Widok zewnętrzny od strony północnej. 1882
15. „ „ „ wschodniej. 1882
16. „ „ „ południowej. 1882

Z epoki Kazimierza Jagiellończyka:

17. Odrzwia w izbach dolnych . . 1480 — 1492
18. Odrzwia w izbach dolnych od wschodu . . . . 1480 — 1492
19. Odrzwia w izbach dolnych i w krużgankach od wschodu . 1480 — 1492
20. Odrzwia w salach 1-go piętra. 1480 — 1492
21. „ „ „ „ „ . 1480 — 1492
22. Okna w izbach dolnych . . . 1480 — 1492
23. „ pierwszego piętra . . . 1480 — 1492
24. Stropy w pokojach dolnych i średnich . . . . 1480 — 1492

Z epoki Zygmunta I.

25. Okna drugiego piętra w krużgankach i Erkier . . . . . 1512 — 1516
26. Okna drugiego piętra we facyatach zewnętrznych . . . . 1512 — 1536
27. Odrzwia na pierwszem piętrze w krużgankach . . . . . 1517 — 1536
28. Odrzwia drugiego piętra w krużgankach . . . . 1517 — 1536
29. Okna drugiego piętra w krużgankach . . . . 1517 — 1536

Z epoki Zygmunta III:

30. Odrzwia i sklepienia na pierwszem piętrze . . . . . . 1595 — 1632
31. Szczegóły schodów pryncypalnych . . . . 1595 — 1632
32. Komin i odrzwia w pokojach drugiego piętra . . . . . . 1595 — 1632
33. Okna w wieżach od strony północnej . . 1595 — 1632 i 1674 — 1696
34. Ślady dawnych okien odsłoniętych we facyacie północnej
35. Ślady dawnych okien odsłoniętych we facyacie wschodniej.

Z epoki Kazimierza Jagiellończyka:

36. Fotografie szczegółów okien zewnętrznych parterowych, wykopanych w stronie wschodniej i okien odsłoniętych w skrzydle wschodniem i północnem . . . . 1480 — 1492
37. Fotografie szczegółów okien 1-go piętra wykopanych w stronie wschodniej i odsłoniętego okna w skrzydle zachodniem 1480 — 1492
38. Fotografie szczegółów okien zewnętrznych drugiego piętra, wykopanych w stronie północnej i wschodniej z epoki Zygmunta I. . . . . . . 1512 — 1536
39. Fotografie szczegółów architektonicznych zewnętrznych i wewnętrznych, wykopanych w stronie wschodniej i północnej i wydobytych z parapetów na schodach głównych . 1512 — 1532
40. Okroje okien z wieku XIV i XV
41. „ drzwi z wieku XV
42. „ „ „ „ XVI
43. „ okien z wieku XVI
44. „ drzwiowe z wieku XVII i XVIII
45. Ogólne daty techniczne (¹)
46. Pokoje dolne — wedle inwentarza Wielkorządowego z roku 1679 i dopełnień z takichże inwentarzów z lat 1692, 1709 1710, 1725, 1736 i 1739
47. „ średnie — (j. w.)
48. „ górne — (j. w.)
49. Strych — (j. w.)
50. Dachy — (j. w.)
51. Krużganki od wschodu i przekrój po linii 12 — 12 — z epoki Zygmunta I. 1517 — 1536
52. Szczegół krużganków — (j. w.)
53. „ „ — (j. w.)
54. Przekrój po linii 1 — 1 przez krużganki skrzydła wschodniego . . . . 1517 — 1536
55. Przekrój po linii 11—11 skrzydła zachodniego i przekrój po linii 3 — 4 przez łaźnię, ganek i wjazd . . . . .
56. Północno wschodni narożnik .
57. Widok od północy . . . .
58. „ „ wschodu . . . .
59. „ „ południa . . . .
60. „ „ zachodu i szczegóły facyaty zachodniej . . . . 1512 — 1517

N. 45. (¹) **Ogólne daty techniczne.**

A. Wzniesienie progu (229·20) Bramy wjazdowej do Pałaców królewskich nad próg (209 17) kościołka Śgo Idziego w ulicy Grodzkiej pod Wawelem 20·03 metrów.

B. Obszar zabudowań Pałaców królewskich (Area) 7617·59 metr. kw.

C. Powierzchnia pod budynkami Pałaców królewskich 4772·78 m. k.

D. Powierzchnia Dziedzińca królewskiego m. k. 2844·81.

E. Długość linii frontów ogółem 301·95 metrów, a mianowicie:
a) front od zachodu 56·35 metr.
front przy Wjeździe 10·35 m.
front w Dziedzińcu od Kościoła 46·00 m.
b) linia północna 98·80 metr.
c) linia wschodnia 94·60 m.
d) linia południowa 52·20 m.

F. Przeciętna głębokość skrzydeł budynku 19·50 metrów.

G. Przeciętna wysokość skrzydeł budynku po okap dachów 24·00 metrów

H. Powierzchnia dachów 7592 12 metr. kw.

I. Miąższość murów Pałaców królewskich ogółem 60523·75 metrów sześciennych, a mianowicie:
a) miąższość murów piwnicznych 14250·00 metrów sześciennych.
b) miąższość murów parterowych 13311·00 metr. sześc.
c) miąższość murów pierwszego piętra metr. sześc. 12388·00.
d) miąższość murów drugiego piętra 11740 00 metr. sześc.
f) miąższość murów strychowych i kominowych 5654 20 metr. sześć.
g) miąższość murów w sklepieniach 3180·55 metr. sześc.

K. Ilość pokojów z sieniami i sionkami w pałacach królewskich ogółem 191 sztuk. a mianowicie:
a) w parterze 78 sztuk.
b) w pierwszem piętrze 56 sztuk.
c) w drugiem piętrze 45 sztuk.
d) w wieżach 12 sztuk.

L. Powierzchnia ścian wewnętrznych w pałacach królewskich ogółem 22650·00 m. k.
a) w parterze 3290·00 metr. kwadr.
b) w pierwszem piętrze 9530 00 m. k.
c) w drugiem piętrze 9830 00 m. k.

M. *a)* Powierzchnia zasklepiona ogółem 3505·50 metr. kw. a mianowicie:
a) w parterze 2210·66 m. kw.
w pierwszem piętrze 1294·84 m. kw.
b) powierzchnia sufitów i pułapów 4930·95 m. kwadr.
c) powierzchnia podłóg 8436·45 m. kw.

N. Schody
a) schody główne i schody „średnie" marmurowe na 3·10 m. długie sztuk 106 na 2·30 m. długie, sztuk 48.
b) Schody uboczne i kręcone na 1·16 metr. długie, sztuk 514.

O. Odrzwi marmurowych lub ciosowych w pałacach królewskich ogółem sztuk 224.
a) z epoki Kazimierza Jagiellończyka istnieje sztuk 39.
z epoki Kazimierza Jagiellończyka brakuje sztuk 38.
b) z epoki Zygmuntowskiej istnieje sztuk 64.
z epoki Zygmuntowskiej brakuje sztuk 83.

P. Okien ciosowych w pałacach królewskich ogółem 365.
a) z epoki Kazimierza Jagiellończyka istnieje sztuk 47.
z epoki Kazimierza Jagiellończyka brakuje sztuk 51.
b) z epoki Zygmuntowskiej istnieje sztuk 58.
z epoki Zygmuntowskiej brakuje sztuk 209.

Q. Kominków marmurowych lub ciosowych ogółem sztuk 60.
istnieje 2,
brakuje 58.

R. Pieców kaflowych pstro polewanych we dwie lub trzy skrzynie z koronką u góry, ogółem sztuk 100.
istnieje 0,
brakuje 100.

KRONIKA
Zamku Krakowskiego
od XIII wieku do dnia dzisiejszego

Wiek XIII. Zamek (jak podają) drewniany, oddawna obronny, przez Bolesława Wstydliwego rozprzestrzeniony i umocniony, całą górę zajmuje.

Wiek XIV. Król Wacław przydał wysokie mury i wieże (Miechowita).

Za Łokietka (1306) drewniany Zamek płonie (*Rocznik Traski, Mon. Pol. hist. II, 853*).

Kazimierz Wielki wznosi pałac murowany z wieżami (*Janko z Czarnkowa, Mon. Pol. hist. II 625*), Zamek cudnie stroi; w nim, w izbie dolnéj na południe, umiera (Długosz).

Wiek XV. Zamek rozprzestrzeniają, mury otaczające podnoszą (Bielski). Budowa i herby umieszczone w sklepieniach izb pawilonu gotyckiego na południowo-wschodniéj stronie Zamku, nadto herby umieszczone na froncie wieżyczki zwanéj „Kurzą Stopą" świadczą, że obie te części Zamku wzniesione w latach 1370—1434.

Rok 1499. „Ogień na Zamku „Kurzą Stopę" spalił" (Bielski 1499).

Wiek XVI. Zygmunt I (1507) zastaje Zamek w ruinie na rezydencyę królewską niesposobny (Decyusz). Jan Bonar (1512) wyporządził, zwłaszcza stronę od zachodu z fundamentów wywiódł (Bielski). Budowniczym Franciszek Włoch della Lorre († 1516). Roku 1517 Bonar Zamek zdobi kolumnami, malowaniem, kwiatami, złotem i lazurem, podwyższa mury i wieże, dachówką je kryjąc. W połowie podworca wznosi budowle z podcieniami od wrót zamkowych ze strony kościoła, aż po „Kurzą Stopę."

Roku 1530, d. 21 lipca król chcąc dokończyć Zamek, założył fundament z murów od południa (naprzeciw Bernardynów) Magister Bartłomiéj Berecci z Florencyi wykonał to.

Roku 1536, 18 października pod bytność króla w Litwie, w izdebce przed pokojem sypialnym króla wszczęty pożar rozszerzył się aż do Lubranki. Zgorzały pokoje królewskie górne z dachami, prócz „Kurzéj Stopy." W tym czasie nocy następnéj wszczął się znowu ogień utajony w Zamku. Paliła się już wieża Lubrańska. Ozdoba Królestwa, gmach, wielkim nakładem pieniędzy mający być wkrótkim czasie ukończony, spłonął. (*Monum. pol. hist. T. III*). Ten pożar na nowo go w ruinach pogrzebał, przyczem wielu ogień gaszących życie utraciło, gdy sklepienia ganków na nich spadły (Bielski).

Roku 1540 w czasie bytności króla w Wilnie, Seweryn Bonar wymurował izbę wielką od strony Bernardynów i zbudował szczyty między pałacami królewskiemi (*Monum. pol. hist. T. III*).

Za Zygmunta Augusta roku 1549 zgorzała część południowa *(Orzechowski Annal II)*.

Wiek XVII. Za Zygmunta III, r. 1595 d. 25 stycznia spłonęła część pałacu od „Kurzéj Stopy" po pierwszy szczyt (*Kron. Zelnera*), (prawdopodobnie w skrzydle wschodniem, gdyż tam znajdują się ślady późniejszéj odbudowy). W tymże roku 9go czerwca spłonął Zamek od „Kurzéj nogi" aż do kościoła (*Chwałkowski Sin. pol.*)

Dwoma ostatniemi pożarami zniszczony Zamek Zygmunt III między r. 1596 a 1609 odbudowywa, kryje miedzią i dostawia narożną wieżę przy „Kurzéj Stopie." O téj restauracyi świadczy dotąd utrzymany na wielu miejscach Snop Wazów, a prowadzi ją prawdopodobnie królewski budowniczy Jan Marya Bernardonne Medyolańczyk Jezuita.

Roku 1649, d. 17 stycznia podczas koronacyi Jana Kazimierza zgorzała „Kurza Stopa"

Roku 1655 d. 26 września podczas bytności wojsk szwedzkich na Zamku, zajęła się od beczek ze smołą zapalonych baszta w dziedzińcu „Senatorską" zwana; także i wiązanie ganków przy téj baszcie (*Diar. Zdobycia Zamku kr. r. 1655 rękop. w bibl. Ossolińskich*).

Za Jana III buduje drugą wieżę od północy budowniczy królewski Piotr Beber około 1686 (?).

Wiek XVIII. Za Augusta II 1702 r. d. 15 września wojsko Karola XII opanowawszy Zamek, rozkłada ogień na posadzkach marmurowych. Zamek płonie do szczętu. „Jenerał Steinbach spalił Zamek krakowski.... owe wyśmienite pokoje, galanterye i staroświecczyzny.... została izba „pod głowami"...... Kilka milionów szkody. (*Otwinowski, Pamiętn. panow. Augusta II*)."

Roku 1726 Sejm grodzieński wyznacza 30,000 złp. rocznie na restauracyę, aż do przyszłego Sejmu. (*Vol. legum r. 1726*).

Roku 1729 dozoruje restauracyą biskup Szaniawski; poprawiono mury, sklepienia, dachy dachówką a wieże miedzią pokryto (lustracya z r. 1730). Na co wydano około 200,000 złp. (*List Szaniawskiego w bibl. Akad. Krak.*)

Za Stanisława Augusta r. 1768 zapada uchwała Sejmu: „Ponieważ Zamek nasz w Krakowie znacznéj podlega ruinie i corazby bardziéj upadał, gdyby temu nie zabieżono, więc i z przyzwoitości i z potrzeby wszelkiéj, aby na reparacyę jego, póki zupełnie taż dokończoną nie będzie, 30,000 złp. co rok ze skarbu koronnego wyliczać nakazujemy." *Vol. leg. VII 645*). Reparacya ta w 1787 roku przed bytnością króla d. 16 czerwca ukończona, ogranicza się tylko odświeżeniem pokojów 2go piętra.

Roku 1791 T. Czacki wysłany od komisyi skarbu koronnego do prowincyj krakowskich, czyni „ostatnie tyczące się gmachu tego rządowi przedstawienie z planami i z wykazem potrzeby spieszéj reparacyi zapobiegającéj zupełnéj Zamku ruinie." (*Rękop. w Zbiorach XX. Czartoryskich*).

1795 roku, w grudniu.... „Prusacy: Ludwig Anton v. Hogen tajny konsyl. i pełnomocny J. K. M. króla pruskiego sekretarz jego Lang, jenerał major Leopold v. Rüts i starszyzna wojskowa spoliują Zamek, wyjmując nawet okna i posadzki...

Roku 1796 d. 5 stycznia wojsko austryackie wkracza na Wawel. Jenerałowie Foulonowi oddali Prusacy to, czego już zabrać nie mogli, oświadczając, że Zamek zdają, jak zastali, nie tknąwszy go.... Z uprzejmą grzecznością i dobrą wiarą przyjął to oświadczenie austryacki jenerał...." (*Łepkowski, Z przeszłości, str. 89 — 91*). Rząd austryacki w tymże roku zdejmuje plany Zamku i przebudowywa go na koszary.

Wiek XIX. Roku 1818 Senat Rządzący Wolnego M. Krakowa przeistacza Zamek na dom robót, przytułku, na szpitale i dom dla ubogich Tow. Dobroczynności.

Roku 1846 rząd austryacki przeistacza Zamek na koszary.

W roku 1856 buduje szpitale i restauruje na zewnątrz.

Roku 1880 d. 3 września Cesarz Franciszek Józef zwiedza Wawel i odpowiada deputacyi z Sejmu:

„Oceniam uczucia, które skłoniły Sejm mego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Księstwem Krakowskiem do wystąpienia z prośbą mi obecnie przedłożoną.

„Wielką to cnotą poważne tradycye przeszłości w wysokiéj czci przechowywać i godzić je z obowiązkami teraźniejszości.

„Bądźcie Panowie przekonani, że spełnienie waszéj prośby leży mi na sercu, i że szczególne sprawi mi zadowolenie, gdy ujrzę starością omszony zamek Wawelski w odmłodzonéj postaci, do dawnéj świetności przywrócony."

Wczoraj p. Pryliński w obecności zaproszonych prezydenta Weigla, delegata hr. Badeniego, kanonika Polkowskiego, dyrektora biblioteki jagiellońskiej Estrajchera, kilku artystów, dziennikarzy i znajomych, przedstawiając spoczywające na stole plany, miał półtora-godzinny nadzwyczaj zajmujący wykład objaśniający. P. Pryliński opowiedział w jaki sposób przystąpił do swej pracy i jak przy niej postępował. Sprawozdanie piśmienne, które niebawem ogłosimy, oraz uprzejmie obiecany nam od znawcy i specyalisty opis pracy p. Prylińskiego dadzą o niej dokładne wyobrażenie. Tu chcemy tylko podnieść niektóre punkta. Rekonstrukcyi idealnej Zamku posłużyły dzielnie poszukiwania w ziemi i znaleziono tam różne szczątki dawnych ozdób. Te odnalezione w ziemi u stóp Zamku przedmioty są po największej części odfotografowane i stanowią ważną część dzieła. Okna zewnętrzne parterowe na podstawie wykopanych z ziemi szczątków, zestawiły najdokładniej odtworzone, tem więcej, że się odnalazło jedno okno odpowiadające zupełnie wykopaliskom. Otóż na parterze okna były roboty grubej, surowej z epoki Kazimierza Wielkiego. W „Kurzej stopie“ okno było gotyckie z czasów Władysława Jagiełły. Cała zaś budowa ma dwa odrębne style, co świadczy że nie sami Włosi około niej pracowali. Styl parteru i pierwszego piętra zdradza pokrewieństwo ze szkołą artystyczną Wita Stwosza; jest z epoki pomiędzy 1480 r. i 1492 r. Styl drugiego piętra jest z czasów odrodzenia i piętro to jest dziełem Włochów między 1512—1516. Pracowali oni także około Zamku między 1517—1536 i w drugiej epoce powstały krużganki. Przy istotnej zatem restauracyi, parter i pierwsze piętro zachować winny styl przejściowy, drugie zaś piętro czysto włoski styl odrodzenia. Na tem drugiem piętrze znajduje się pokój królowej, w którym zawieszone były słynne gobeliny przedstawiające potop i te są obecnie w Gatczynie a braknie ich przy ostatecznej dzisiejszej restauracyi.

Sprawy sądowe.

Kraków 20 września.

Monderer po raz trzeci.

Pierwszy raz od wprowadzenia obecnie obowiązującej procedury karnej zdarzył się w naszym sądzie przypadek, iż trybunał w dniu 18 listopada r. z., korzystając z prawa służącego sobie według § 332 proc. orzekł w sprawie Efroima Mondera, że przysięgli zasądzając oskarżonego omylili się na niekorzyść jego w sprawie głównej, tj. zasądzili niewinnego, i odłożył sprawę do najbliższej kadencyi celem powtórnego osądzenia przez inną ławę przysięgłych.

Skutkiem tego więc *po raz drugi* odbyto rozprawę główną w dniu 24 stycznia b. r., a przysięgli uznali jednogłośnie Monderera winnym zbrodni oszustwa popełnionego przez krzywoprzysięstwo, trybunał zatem orzeczenie to, jako zgodne z werdyktem pierwszego sądu przysięgłych, musiał wziąć za podstawę wyroku i skazał E. Mondera na 5 *lat* ciężkiego więzienia; obrońca jednak Dr J. Rosenblatt, zgłosił przeciw wyrokowi zażalenie nieważności do sądu kasacyjnego.

Po raz trzeci zatem dnia 20 września b. r. wytoczono tę sprawę przed sąd przysięgłych.

Zastępca prok. p. Münnich oskarżał, iż Efraim Monderer w lipcu 1880 r. przysiągł w sądzie powiatowym w Bochni fałszywie, jako w sierpniu 1863 r. nie pożyczył od nieżyjącego Markusa Apfelbauma kwoty 600 złr., albowiem spadkobiercy Apfelbauma przedkładają weksel z daty: „Brzesko d. 20 sierpnia 1863 r.“ podpisem Monderera zaopatrzony, jako dowód, iż oskarżony rzeczywiście kwotę 600 złr. pożyczył, a zaprzysięgając przeciwnie, dopuścił się krzywoprzysięstwa.

Oskarżony tłomaczył się dawniej, że pożyczał wprawdzie taką sumę, ale nie dla siebie, lecz dla p. Komara, którego był faktorem; obecnie twierdzi, że była to suma oddana od Apfelbauma jako cena kolonii na pniu sprzedanej przez p. Komara,—weksel zaś jest fałszywy.

Obrońca Dr Rosenblatt zadziwiającą pamięcią objął szczegóły sprawy od 20 lat się toczącej, zbijając zarzuty zastępcy prokuratora, nie ocalił jednak Monderera, którego przysięgli po raz trzeci uznali 11 głosami winnym, a trybunał skazał go na pięć lat ciężkiego więzienia.

Gospodarstwo handel i przemysł.

O nadużyciach c. k. władz skarbowych w Galicyi przy wymierzaniu podatku zarobkowego i dochodowego od gorzelń rolniczych.

Patent cesarski z dnia 31 grudnia 1812 roku. (Dziennik praw państwa N. 218), ustanowił 4 klasy płacących podatek zarobkowe, a mianowicie: Do 1ej klasy należą fabrykanci; do 2ej klasy kupcy; do 3ej sztuki i przemysł; do 4ej rodzaje zarobkowania, którego przedmiotem jest usługa.

Jak widzimy z powyższego wyszczególnienia, podatek zarobkowy z gorzelni niefabrycznych t. j. takich, które tylko swoje płody przerabiają prawnie wymierzonym być nie może, bo pod żadną z powyższych kategoryj podciągnąć się nie da. Pomimo tego wymierzają urzędy skarbowe podatek zarobkowy podciągając gorzelnie rolnicze pod klasę 2gą, chociaż w patencie cesarskim z 1812 r. wyraźnie jest w tej kategoryi pod *b*) powiedzianem, iż do przedsiębiorstw handlowych należą handlujący produktami wiejsko-gospodarczemi, o ile ich handel nie ogranicza się na własnych tylko produktach.

Podciąganie zatem gorzelń rolniczych, przerabiających jedynie własne produkta, jest oczywiście bezprawnem. Także samo bezprawnem jest wymierzanie podatku dochodowego od gorzelń rolniczych, ponieważ patent cesarski z 29go października 1849 r. wyraźnie powiada w § 2: „Dochód od posiadłości podlegającej podatkowi gruntowemu, lub domowemu, podciągnięty już jest pod podatek, przez nadzwyczajną dopłatę do podatku gruntowego i domowego.“

Patent o podatku dochodowym z roku 1849 rozróżnia 3 klasy opodatkowanych a do żadnej z 3 klas nie podobna zaliczyć gorzelń rolniczych, władze skarbowe jednak wliczają gorzelnie rolnicze do 1ej klasy.

Pierwszą zaś klasę stanowi dochód ze zarobkowań podlegających podatkowi zarobkowemu. Jeżeli zatem gorzelnie rolnicze nie mogą być pociągane do płacenia podatku zarobkowego, jak wyżej udowodniono, to tem samem odpada także podatek dochodowy. To też władze skarbowe wiedząc jak jest kruchą podstawa podatku zarobkowego i dochodowego od gorzelń rolniczych w naszym kraju, w oczywistej sprzeczności z patentami cesarskiemi wymierzają z początku gorzelniom rolniczym podatek dochodowy nadzwyczaj niski, bo zaledwie kilka lub kilkanaście złr. wynoszący, słusznie przypuszczając, iż właściciel odnośnej gorzelni będzie wolał zapłacić te kilka albo kilkanaście złr., niż wnosić rekursa do ministerstwa skarbu. Następnie jednak podatek dochodowy z każdym rokiem bardziej wzrastał, a obecnie już żądają władze skarbowe także i podatku zarobkowego. Przy wymierzaniu zaś podatku zarobkowego także popełniają nadużycie.

Według bowiem patentu cesarskiego z 1812 r., w miejscowościach niżej 1,000 dusz ludności, najwyższy t. j. 4ty stopień podatku zarobkowego, nie może przenosić 16 złr. 80 cent. bez dodatków. Otóż prawie wszystkie miejscowości, które są w posiadaniu gorzelni rolniczych w naszym kraju, mają niżej 1,000 dusz ludności, a pomimo tego władze skarbowe wymierzają 31 złr. 50 cent. i wyżej, t. j. zaliczają do tej kategoryi, która jest ustanowiona dla miejscowości od 4,000 do 10,000 ludności. W tym względzie powołują się władze skarbowe na jakiś reskrypt ministeryalny, który je do tego upoważnia. Zapominają jednak władze skarbowe, iż reskrypt wrogiego wówczas naszemu krajowi ministerstwa nie może znieść patentu cesarskiego, i nie może być prawem, na którem oprzeć się można, tem bardziej, iż w jaskrawej stoi sprzeczności z patentami cesarskiemi. Nie wątpimy, iż gdyby obecnie władze skarbowe udały się z zapytaniem do ministerstwa skarbu, takowe poleciłoby im trzymać się ściśle patentów cesarskich.

Nic bardziej niema demoralizującego nad system dowolności, który obecnie panuje przy wymierzaniu podatku zarobkowego i dochodowego od gorzelń rolniczych. Mamy w kraju urzędników skarbowych, którzy wymierzają podatek według swego widzimisię. To też z utęsknieniem oczekuje cała ludność naszego kraju zapowiedzianej reformy podatku zarobkowego i dochodowego. Dopókiż jednak nowej ustawy o podatku zarobkowym i dochodowym nie uchwali Rada państwa, niech pamiętają nasi rolnicy, którzy są właścicielami gorzelń rolniczych, na dewizę: *Vigilantibus jura!* niech wnoszą do ministerstwa skarbu zażalenia i rekursa przeciwko wymiarowi podatku zarobkowego i dochodowego od gorzelń rolniczych, jak i przeciwko zaliczaniu do wyższych kategoryj, wbrew patentowi cesarskiemu.

Co zaś tu powiedziano o gorzelniach rolniczych, dotyczy także małych browarów piwnych, które własne produkta tylko przerabiają.

Telegramy zbożowe *Gazety Lwowskiej* z dnia 19-go wrześ. Wiedeń: pszenica 9·75 do 10·50 złr.; żyto od —·— do —·— złr.; jęczmień 0·— do 0·— złr.; kukurudza od złr. 0·— do 0·— złr.; owies od złr. 0·— do 0·— złr.; — okowita pr. 10,000 liter procent od 31·— do 31·25 złr.— Buda-Peszt: pszenica 75 kilor. (na jesień) od 08·87 do 08·90 złr.; rzepak (sier.-wrze.) od —·— zł. — Berlin: pszenica żółta 175·50; żyto —·— złr.; spirytus loco 51·40; olej rzepakowy 61·25 złr. — Szczecin pszenica —·— —·—; złr.; rzepik (jesien.) —·— złr. — Paryż: mąki 159 kilogram. 59·30 złr.; olej rzepakowy 75·50 złr.; spirytus —·— złr. — Wrocław: pszenica —·— złr.; żyto —·— złr.; owies —·— złr.; spirytus —·— złr.; kukurudza —·— złr. — Kolonia pszenica —·— złr.

Wiedeń 20 września.

△ **Okowita.** **Na naszem targowisku** dziś także o transakcyach niema wiadomości; not. rom. bez zmiany 31 złr.

Peszt 19 wrześ: —·—·—·—·— złr.— **Wrocław**, 19 wrześ.: w miejscu 50 60 mrk., na wiosnę 50·20 mrk. **Szczecin**, 19go września w miejscu 51 60 mrk., na wrzesień-paźdz. 50 75 mrk., na list.-grudzień 50 — na kwiecień-maj 51·30 mrk. — **Berlin**, 19go września w miejscu 51 40 mrk., na wrzesień 51·80 mrk., na wrzesień-październik 51·80 mrk., na kwiecień-maj 52 10.— **Paryż**, 19go września: na ten miesiąc 50 25 frk., na październik 50 — frk., na listopad-grudzień 50 25 frk., na stycz.-kwiecień 51·— frk.

Ostatnie wiadomości.

Hr. Taaffe powrócił wczoraj do Wiednia z Tryestu.

Do *Kuryera Warszawskiego* telegrafują:

Moskwa 19 września. Dziś kuryerskim pociągiem wyjechał ztąd jenerał gubernator książę Dołgorukow i udał się do Tweru na spotkanie Najj. Państwa.

Moskwa 20 września. Dziś o godz. wpół do drugiej Najj. Państwo mają być w Uspieńskim soborze.

Petersburg 20 września. W dniu wczorajszym wyjechali do Moskwy ministrowie spraw wewnętrznych, finansów i dworu.

Petersburg 20 września. Wczoraj wyjechał do Moskwy książę Mikołaj czarnogórski.

Petersburg 20 września. W kwestyi cła od worków powracających do Rosyi eksperci złożyli już swoje opinie; sprawa ta ma być rozstrząśniętą przez radę handlową i przemysłową.

Petersburg 20 września. Na odbytem w dniu 18go września w Kiszyniewie zebraniu gubernialnego ziemstwa wybrani zostali przedstawiciele z gubernij na uroczystość koronacyi.

Petersburg 20 września. Stan zdrowia arcybiskupa Fijałkowskiego znacznie się polepszył.

Moskwa 20 września. Uroczyste rozdanie medalów na wystawie moskiewskiej ma się odbyć w d. 24 b. m.

Odessa 20 września. Tutejsza niemiecka kolonia nabyła na wystawie złoty serwis do ponczu z fabryki Chlebnikowa, który przy adresie tej kolonii ma być doręczony ks. Bismarkowi.

Przez Kotar donoszą z Cetynii, że między Rosyą a Czarnogórą zawartym został w Petersburgu zaczepno-odporny traktat. Ks. Czarnogórski, który znajduje się w Moskwie, będzie — jeżeli koronacya się odbędzie — jedynym obcym księciem, obecnym przy tej uroczystości; prawda, że obcym Rosyi on istotnie nie jest.

Anglia nie urzędownie jeszcze ale poufnie miała już zamienić z Francyą myśli co do uporządkowania sprawy egipskiej. Sultan miał upomnieć się w Londynie o prawo stanowienia co do Arabiego, jako swojego poddanego.

Wiener Abendpost pisze: Dekret chedywa, rozwięzujący armię egipską brzmi jak następuje: „My chedyw Egiptu, postanawiamy z powodu buntu armii egipskiej, że: Artykuł I, armia egipska jest rozwiązaną; artykuł II, oficerowie wszystkich rang, którzy wzięli udział w powstaniu, będą ukarani podług ustaw wojskowych“. Riaz basza oświadczył, iż musiałby opuścić Egipt, gdyby przywódzców powstania nie ukarano śmiercią, ponieważ przywrócenie trwałego porządku byłoby niemożebnem.

Koszta wojny egipskiej wynoszą dotąd, jak dzienniki donoszą, sześć milionów funt. str. Dobrze informowany londyński korespondent *Manchester Guardian* donosi, że rząd angielski postanowił, aby koszta wojenne były pokryte przez skarb egipski.

Polit. Corr. otrzymała dnia 20go b. m. z Aten wiadomość, że grecki minister spraw zagranicznych, Trikupis, wystosował do mocarstw okólnik żądający, aby Grecya miała także reprezentanta w komisyi międzynarodowej, która ma zająć się kwestyą wynagrodzenia osób, poszkodowanych w czasie bombardowania Aleksandryi.

Polit. Corr. otrzymała dnia 19 b.m. z Gleichenberga wiadomość, że przybył tam poseł serbski w Paryżu, radca stanu Marinowicz. Król Milan przyjął go natychmiast. Osoby otaczające króla przywięzują do przybycia Marinowicza większe znaczenie polityczne dla Serbii.

Telegramy własne „Czasu“.

Sejm.

Lwów 21 września. Komisya kolejowa: prezes Hoppen, zastępca Męciński, sekretarz Maks. Rabinat wiedeński zaprzecza twierdzeniom Merunowicza, jakoby na zapytanie sądu przyznał, iż morderstwo mogło być pepełnione z rytualnych pobudek. Petycye w przedmiocie trasy kolei transwersalnej na wniosek Tedorowicza uznano za nagłe i odesłano do komisyi kolejowej dla sprawozdania w 4 dni. Petycye powiatu krośniańskiego o nielegalności przy poborze podatków na wniosek Starowiejskiego odczytano.

Dla Rozwadowa i Chorzewic na wniosek Stanisława Tarnowskiego i Golejewskiego uchwalono 1500 złr. zapomogi; dla pogorzelców gminy Bilcze 200 złr. Komisarz odpowiedział Lenartowiczowi, że Kałusz i Wojniłów wkrótce wyłączone będą z pod sądu samborskiego. Wnioski językowe Chełmeckiego i Piętaka po uzasadnieniu przez wnioskodawców odesłano do komisyi kolejowej, drugi do administracyjnej. Wnioski wydziału w sprawie przymusowego zabezpieczenia włościan do tejże. Wnioski komisyi petycyjnej po krótkiej dyskusyi przyjęto. Posiedzenie pojutrze. Marszałek upomniał komisyę, żeby przygotowały materyał.

Telegramy własne „Czasu“.

Lwów 21 września. Sprawozdanie wydziału krajowego dla sejmu o przemyśle domowym przedstawia stan tego przemysłu, wydane w ostatnim roku zarządzenia i kończy się wnioskiem uchwalenia reorganizacyi kuratoryi jako osobnej komisyi krajowej dla spraw przemysłu domowego.

Wiedeń 21 września. Rozporządzenie Starostwa zniosło wczoraj zamknięcie szkoły niemieckiej w Holeszowicach. Skoro p. Wiener wniósł zażalenie do Namiestnictwa, wyszło nytychmiast polecenie, aby Starostwo załatwiło tę sprawę, a o godzinie 3 po południu upoważnionym został dyrektor szkoły do zdjęcia pieczęci i korzystania z gmachu szkolnego. Dziś już odbywa się tam znowu nauka.

Berlin 21 września. *Kreuz Ztg* napomina Włochy, aby gorliwie starały się zapobiedz nieustającemu wywozowi zbrodniarzy i narzędzi morderczych do Austryi, gdyż w innym razie najlepsze usposobienia Austryi względem Włoch będą skompromitowane w oczach ludności austryackiej i ucierpią na tem.

Berlin 21 września. W sprawie koronacyi Cara panuje tu zupełna niepewność. Mimo urzędowego trzymania tej sprawy w tajemnicy, spodziewają się, że koronacya nastąpi niebawem.

Moskwa 20 września. Organ Katkowa pisze: W Moskwie odbywa się akt kościelny, uświęcający panowanie Cara. Car jest nietylko cesarzem swego państwa, on jest także ustanowionym przez Boga opiekunem Kościoła prawowiernego, który nie zna innego zastępcy Chrystusa na ziemi, oprócz jednego cara. Spoglądajmy z wiarą w przyszłość. *Suum cuique* i Wschodowi i Zachodowi. Idźmy swoją drogą, bądźmy rzetelnymi w przekonaniach naszych a jasnymi i sprawiedliwymi w zapatrywaniach, a wtenczas znajdziemy w samych sobie źródło siły i powodzenie. Nie przypadkowem jest znaczenienie nasze w świecie, nie naprożno istnieje Rosya.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 21 wrześnin. *Wiener Ztg* ogłasza, że Smolka, prezes Izby niższej otrzymał godność tajnego radcy.

Buda-Peszt 21 września. Oboje Cesarstwo przybyli wczoraj w dobrem zdrowiu do Gödöllö. Zgromadzona tłumnie na dworcu kolei ludność powitała dostojnych gości z zapałem.

Celowiec 21 września. W piśmie odręcznem do naczelnika kraju, ogłoszonem dzisiaj, wyraża Cesarz mieszkancom Karyntyi za ich dowiedzioną i niezmienną wierność i serdeczne przywiązanie, które okazywali słowem i czynem podczas pobytu Cesarza w Karyntyi, gorącą wdzięczność i zapewnia ich o swej wielkiej życzliwości i łasce cesarskiej.

Celowiec 21 września. Drawa i rzeki poboczne opadają; niebezpieczeństwo minęło.

Berlin 21 września. *Nodd. Allg. Ztg* występuje przeciw artykułowi *Figara* z dnia 14 b. m. utrzymując, że insynuacya, jakoby Bismark już w wrześniu r. 1870 był nieprzyjaźnie usposobionym dla katolicyzmu i jakoby już wtenczas odbywały się walki przeciw katolicyzmowi, jest tendencyjnym wymysłem.

Berlin 21 września. Wczoraj została po raz pierwszy oświetlona światłem elektrycznem jedna z głównych ulic berlińskich (Leipciger-Gasse) za pomocą lamp różniczkowych Siemensa.

Rzym 21 września. Utrzymują, że rada ministrów uchwaliła przeprowadzenie ogólnych wyborów na podstawie nowej ustawy wyborczej z dnia 29 października i 5 listopada.

Rzym 21 września. Wylew wody w Weronie powoli opada. Wszystkie nisko położone miejsca i Padua są zalane. Minister robót publicznych objeżdża miejscowości, dotnięte powodzią.

Londyn 21 września. *Times* ogłasza depeszę z Kairu, z dnia 19 b. m, donoszącą, że Abdellala baszę zastrzelili żołnierze, którzy nie chcieli być posłusznymi jego odezwie, wzywającej do bronienia się przeciw Anglikom.

Londyn 21 września. Dzienniki wieczorne ogłaszają z Kairu z dnia 19 b. m. depeszę, donoszącą o wybuchu nieznacznych zaburzeń w dzielnicy zamieszkałej przez krajowców. Wolseley miał zagrozić, że jeśli zaburzenia powtórzą się, każe dać ognia z cytadeli. Dzisiaj ma być wydaną proklamacya tej treści, aby pokój przywrócić. Kilku oficerów angielskich podczas zwiedzania piramid napadli Beduini i zmusili do powrotu do Kairu.

Moskwa 20 września. Rodzina cesarska i W. książęta Jerzy, Aleksy, Sergiusz i Paweł przybyli tu wczoraj w południe. Kiedy wjeżdżali do miasta powitały ich tłumy ludu z zapałem. Oboje Cesarstwo udali się natychmiast do kaplicy Matki Boskiej Iwerskiej a potem do Kremlu, gdzie zgromadziły się tłumy osób. Burmistrz wygłosił mowę powitalną, podając cesarstwu chleb i sól. Cesarstwo udali się następnie do katedry, byli obecnymi na nabożeństwie, następnie do klasztoru św. Michała, a wreszcie do pałacu Petrowskiego. Książę czarnogórski towarzyszy wszędzie Cesarstwu.

Aleksandrya 21 września. Podróż chedywa do Kairu została odroczoną do poniedziałku. W Damanhur zamordowano trzech Koptów. Pułk angielski obsadził miasto, a morderców aresztowano. W Benha i Birketessaba kilka a w Tantach wszystkie domy i gospodarstwa Europejczyków zrabowano.

Aleksandrya 21 września. Chedyw wydał dekret w sprawie utworzenia w Aleksandryi komisyi specyalnej, która ma składać się z 4 Europejczyków i 3 krajowców, dla śledzenia winnych kradzieży, morderstw i podpalań, popełnionych w Aleksandryi dnia 11 i 16 czerwca, tudzież w sprawie utworzenia podobnej komisyi w Tantah dla śledzenia w innych częściach Egiptu sprawców przestępstw, popełnionych w czasie powstania.

Aleksandrya 21 września. Doniesienie o zastrzeleniu Abdellala baszy tudzież o zaburzeniach w Kairze są bezzasadne.

Port-Said 21 września. Wojsko angielskie wezwało wczoraj fort Ghemileh do poddania się, gdyż wrazie oporu przystąpią okręty „Azincourt“ i Northumberland“ do bombardowania. Oprócz tego wysłano tam już wojska drogą lądową.

Kursa — Wiedeń 21-go września 2 godzina 30 minut po poł. Renta papierowa 76·80. — Renta srebrna 77·40. — Renta złota 95·45. 6% Renta złota węgierska 119·15. — Losy z roku 1860 130·50 — Akcye Banku Narodowego 826·— — Akcye kredytowe 321·60. Londyn 119·15. — Dukaty —·— — Napoleony 9·45 — — Lombardy 145·60. — Losy 1864 roku 170·—. — Akcye kolei Karola Ludwika 320·75. — Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 171·75. — Akcye kolei węg.-półn.-wschodn. 164·50. — Anglo-Bank 126·75. Obligacye indemn. galicyjs. 99·75. — Losy prem. węgierskie 118 —. — Akcye kolei Koszycko-Bog. 148 50. — Akcye kolei półn.-zach. austr. 214·50. 6% Listy zast. hipoteczne 102·—. — Marki 58·20 Ruble 118·50. — 6% Listy zastaw. galic. Zakładu kredyt. Ziem. 102·— — Nowa renta papierowa 92·90. — 4% Renta węgierska 88·17 złr.

Usposobienie giełdy: stałe.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA
Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publ.

Kraków 21 września.

	płacą	żądają
Ruble papierowe rosyjskie za 100 rs.	117 25	118 50
Rubel srebrny obrączkowy	1 58	1 68
Marki niemieckie za 100 marek	57 75	58 60
Dukat ważny	5 62	5 72
20-frankówka	9 42	9 53
Imperyał ważny	9 65	9 76
Srebro austryackie za 100 złr.	100 —	100 —
Kupony srebrne płatne za 100 złr.	99 50	— —
Listy zastawne i obligi		
6% pożyczka krajowa galicyjska	101 —	102 75
Obligacye indemnizacyjne galicyjskie	99 25	100 75
4% listy zast. Tow. kredyt. ziemsk. (we Lwowie za 100 złr. w. a.)	91 —	92 50
4% „ „ „ „ „ II em.	87 50	88 50
5% listy zast. Tow. kredyt. ziemsk.	99 75	100 60
6% listy „ banku hipot.	101 50	102 50
6% listy dłużne galic. zakł. włość.	101 50	103 —
5% listy zast. gal. zakł. kred. wło. za 100 złr.	94 —	95 50
5% listy zast. Banku hipot. gal. z pre. 10%	101 —	102 —
5% listy zast. „ „ zwrotne za 40 lat	98 25	99 50
5½ listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 36 lat, srebrem za 100 złr. w. a.	98 —	100 —
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie zwrot za 36 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	100 50	102 50
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 18 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	100 50	102 50
7% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 20 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	103 —	105 —
5% listy zastawne Król. Pol. z r. 1869 [„ 100 rubli]	99 — rub.	100 — rub.
4% listy likwidacyjne Królestwa Pol. [„ 100 rubli]	86 25	87 50
Akcye kolejowe i bankowe.		
Akcye kolei Karola Ludwika . . . po złr. 210	319 —	321 —
„ „ Lwowsko-Czerniowieckiej „ 200	171 75	172 50
„ banku hipot. we Lwowie „ 200	302 —	315 —
„ banku gal. dla h. i prz. w Krak. „ 200	— —	— —
Losy krajowe.		
Losy miasta Krakowa	20 25	21 50
Losy miasta Stanisławowa	23 75	25 50

Oprócz biet. kuponu obliczającego się każdodz. w miarę terminu płatn.

Wiedeń 20 wrześ

	płacą	żądają
Obligi długu państwa.		
4⅕% Renta papierowa	76 80	76 95
4⅕% „ srebrna	77 35	77 50
4% „ złota	95 30	95 45
4½% Losy z roku 1854 po 250 złr.	120 75	121 25
4% „ „ 1860 „ 500 „	130 50	131 —
4% „ „ 1860 „ 100 „	134 50	135 —
„ „ 1864 „ 100 „	170 —	170 50
„ „ 1864 „ 50 „	169 —	169 50
Losy Como-Renten	34 —	35 —
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie . . . 10% podat.	106 —	107 —
Bukowińskie „ „	98 50	99 —
Galicyjskie „ „	99 50	100 —
Morawskie „ „	104 —	105 —
Niższo-austryackie „ „	105 50	107 —
Wyższo-austryackie „ „	104 —	— —
Szląskie „ „	110 —	— —
Styryjskie „ „	104 —	105 —
Siedmiogrodzkie 7% „	98 25	99 —
Węgierskie „ „	98 50	99 —
Węgier. z klauz. 1867 „ „	98 —	98 50
5% Oblig. poż. kolei węgierskiej	134 50	135 —
6% Renta węgierska złota	119 20	119 40
4½% „ „ „ (za Ostbahn).	94 50	95 —
Akcye bankowe.		
Anglo-austryackiego Banku . 120 złr.	123 60	123 80
Boden-Credit węgierskie . 140 „	— —	— —
„ „ austryackie . 80 „	234 50	236 —
Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „	317 80	318 20
„ „ węgierskie . 200 „	304 50	305 —
Depositen-Bank . 200 „	210 50	211 —
Escompt Gesell. niż. austr. . 500 „	870 —	875 —
Gal. Banku dla Hand. i Prz. 200 „	— —	— —
Austro-węg: Banku (Nat.-Ba.) 600 „	826 —	827 —
Unionbank . 100 „	124 80	125 —
Verkehrsbank ogólny . 140 „	145 25	146 —
Wied. Bankverein . 100 „	117 —	117 25
Akcye kolei.		
Albrechta . 200 złr. bez%	80 50	82 —
Alföld-Fiume . 200 „ 5%	174 —	174 25
Donau-Dampfsch.-Ges. 525 złr. 5%	595 —	597 —
Elżbiety . 210 „ „	212 75	213 —
Linz-Budweis . 200 „ „	191 50	192 50
Salzburg-Tyrol . 200 „ „	181 75	182 25
Ferdynanda Nordbahn . 1050 „ „	2765	2768
Franciszka Józefa . 200 „ „	193 25	193 75
Gal. Karola Ludwika . 210 „ „	320 25	320 75
Koszycko-Oderberg . 200 „ „	148 25	148 75
Lwowsko-Czern. Jassy . 200 „ „	172 25	172 75
Nordwest austr. . 200 „ „	214 75	215 25
„ „ Lit. B. 200 „ „	239 25	239 75
Rudolfa . 200 „ „	166 25	166 50
Siedmiogrodzka I . 200 „ „	163 50	164 —
Staats-Eisenb.-Gesell. . 200 „ „	351 —	351 25
Südbahn (Lombardy) . 200 „ „	147 —	147 50
Theisbahn (Cisańska) . 200 „ „	247 —	247 50
Węg. gal. Łupkowska . 200 „ „	163 50	164 —
„ Nord-Ost . 200 „ „	164 —	164 50
„ Westb. Stuhlw. . 200 „ „	166 75	167 —
Listy zastawne.		
6% Agr. Zakł. Kr. dla Gal. i Buk. 15 lat	— —	— —
5% Boden Credit allg. złotem płatne	119 —	119 50
5% „ „ „ papier. 33 lat	104 75	— —
6% Tow. kred. krakowskiego 18 lat	101 50	102 50
7% Listy dłużne Włośc. „ 20 lat	106 —	106 50
6% Towarzystwa kredyt. „ 36 lat	101 75	102 25
5½% „ „ złote 36 lat	— —	— —
4% Gal. Tow. Kred. ziemsk.	92 —	92 40
5% Gal. Tow. Kred. ziemsk.	99 80	100 40
5% „ „ „ nowe 37 lat	99 80	100 40
6% „ Bank. Hipot. lwow.	101 75	102 25
6% „ „ Włość. „	102 —	103 —
5% Bank austr. węg. (National.) wal. a.	101 50	102 50
5% Szląsko aust. Bod.-Kredit-Anstalt	100 50	100 70
5½% Węg. ogól. Bod.-Kredit 34 lat	— —	— —
5½% „ Boden Kredit-Institut	101 25	102 25
Priorytety kolei.		
Albrechta . 300 złr. 5%	94 50	94 75
Alföld-Fiume . 200 „ „	96 60	96 90
„ „ Em. 1874 . 200 „ „	96 —	— —
Donau-Dampfsch. 100 i 200 „ 6%	— —	— —
Elżbiety . 100 „ 4½%	98 50	98 75
„ Em. 1862 . 300 „ „ „	98 50	98 75
Elżbiety Linz-Budweis . 200 złr. 5%	102 —	102 25
„ Em. 1870 . 200 „ „	100 50	100 80
„ „ 1972 . 200 „ „	101 50	102 —
„ Salzb.-Tyr. 1873 200 „ „	101 50	101 75
Eperies. Tarn. węg. część 300 „ „	— —	— —
Ferdyn.-Nordb. m. kon. . 4½%	106 25	107 —
„ „ wal. austr. „	101 75	— —
„ Mor.-Szląz. linia 1871/72 5%	107 —	107 50
„ poż. 14 milion. 1882 „	106 25	106 75
„ poż. 1876 r. . 100 złr. 5%	106 50	107 50
Franc. Józefa Em. 1867 . 200 „ „	101 70	102 —
„ „ Em. 1873 . 200 „ „	— —	— —
Gal.-Karol.-Lud. I Em. . 300 „ „	100 25	100 50
„ II „ 1871 300 „ „	— —	— —
„ III „ 1872 300 „ „	— —	— —
Koszycko-Oderb. . 200 „ „	97 60	97 90
Lwow.-Czer. I Em. 1865 300 „ 4½%	93 90	94 30
„ II „ 1867 300 „ 4%	100 —	100 50
„ III „ 1868 300 „ „	98 50	99 —
„ IV „ 1872 300 „ „	96 50	— —
Nordwestb. austr. . 200 „ „	102 20	102 60
„ „ Lit. B. . 200 „ „	101 80	102 10
„ „ Em. 1874 200 „ „	— —	— —
Rudolfa . 300 „ „	100 40	100 70
„ Em. 1869 . 300 „ „	100 20	100 60
„ Em. 1872 . 300 „ „	100 20	100 60
„ Salzkam. gut. zł. 300 „ „	117 60	118
Siedmiogrodzkiej I . 200 „ „	91 50	91 75
Staatseisenbahn . 500 fr. 3%	180 50	181 50
Süddahn (Lombardy) . 500 fr. 3%	134 —	134 50
„ . 200 złr. 5%	118 —	— —
Theissb.-Gesell. „ „	100 —	100 25
Węg. gal. Łupkow. . 200 „ „	94 40	94 70
„ „ II Em. 200 „ „	91 40	91 65
„ Nordost . 300 „ „	91 25	91 50
„ „ złotem . 200 „ „	113 25	— —
„ Westbahn . 200 „ „	97 25	97 75
„ „ Em. 1874 200 „ „	96 50	— —
Losy.		
5% Donau Regul. . złr. 100	114 75	115 25
Premiowe Wiedeńskie „ 100	126 70	127 —
„ Węgierskie „ 100	118 —	118 25
3% „ Tureckie . fr. 400	24 90	25 10
Kredytowe . złr. 100	174 75	175 25

	płacą	żądają
Clary . złr. 42	— —	41 —
4% Donau-Dampfsch. „ 105	109 —	110 —
Insbrucku . „ 20	23 —	24 —
Keglewicha . „ 10%	19 —	— —
Krakowskie . „ 20	20 60	21 —
Ofner (miasta Budy) . „ 40	— —	39 25
Palfy . „ 42	36 —	36 —
Rudolfa . „ 10½	21 50	22 —
Salma . „ 42	51 75	52 25
Salzburgskie . „ 20	23 50	24 —
St. Genois . „ 42	47 75	48 25
Stanisławowskie . „ 20	24 25	25 —
4½% Tryesteńskie . „ 105	127 —	127 50
4% „ . „ 50	— —	63 25
Waldsteina . „ 21	— —	29 —
Windischgrätza . „ 21	— —	39 25
Waluty.		
Dukaty ważne	5 64	5 66
20 frankówki	9 45	9 46
Imperyały rosyjskie	9 72	9 74
Funty szterl. angielskie	11 87	11 91
Liry tureckie złote	10 74	10 75
Marki niemieckie za 100 marek	58 25	58 30
Rubel papierowy za 100	118 —	118 25

Lwów 20 wrześ.

	płacą	żądają
Akcye Banku hip. gal. 200 złr.	304 50	309 —
5% Listy zast. Tow. kred. ziem.	99 70	100 70
4% „ „ „ „ „	91 50	93 —
5% „ „ „ „ 37-letnie	99 70	100 70
6% „ „ Banku hip. gal.	101 75	102 75
6% „ „ „ włośc. galic.	101 50	103 —
5% Obligi indemn. gal. 5% podat.	99 25	100 25
6% „ pożyczki krajowej	101 —	102 50

Warszawa 20 wrześ.

	płacą rub.	płacą kop.	żądają rub.	żądają kop.
5% Listy zastawne nowe 1869 r.	—	—	99	—
kupon	—	—	—	—
5% Listy likwidacyjne	—	—	87	—
kupon	—	—	120	

(2186-1-2)

Za duszę ś. p.

WŁODZIMIERZA MŁOCKIEGO

zmarłego w Wrocławiu 1861 r., odprawi się *w kościele OO. Kapucynów*

Nabożeństwo żałobne

w sobotę dnia 23 września b. r. o godz. 10ej jako w rocznicę jego śmierci.

Otrzymanych win i koniaku od firmy **pani L. Hess w Frankfurcie nad Menem**, jestem zupełnie zadowolonym i jakość ich jest wyśmienitą.

Stanisławów dnia 6 sierpnia 1882 r.

Jan Macura,

(2213) apteka pod srebrnym orłem.

Serwantka

z kośćca mahoniowe, łóżka orzechowe z materacami, zegar alabastrowy, premia Towarzystwa Sztuk pięknych i t. d. są do nabycia przy ul. św. Tomasza, pod Nr. 28, I piętro. (2212 1-2)

Wszech nauk lekarskich dr CZESŁAW GÓRSKI

były lekarz praktykujący w szpitalu głównym w Wiedniu, **osiadł w Bochni.** Mieszka w domu własnym obok księgarni W. Pisza. (2214-1-3)

Dobry fortepian

z fabryki *Schreibera*, jest w każdej chwili do sprzedania. Bliższa wiadomość **w handlu korzennym Wgo Fuchsa w Rynku.** (2215-1-3)

Rządca gospodarczy

z Pomorskiego, teoretycznie i praktycznie obeznany, który zarządzał większemi majątkami i ma chlubne świadectwa, poszukuje posady. Wiadomość w biurze p. *Jaworskiego* w Krakowie, ul. Floryańska, l. 21. (2199 3-3)

WINOGRONA

WŁOSKIE, WIEDEŃSKIE i WĘGIERSKIE jak również inne owoce południowe, jakoto: **jabłka, gruszki, śliwki-węgierki, brzoskwinie** itd. itd. otrzymuje codziennie świeże przesyłki i poleca

HANDEL

Edwarda Fuchsa w Krakowie.

Zamówienia zamiejscowe natychmiast uskuteczniane będą. (2053-7-12)

W Dominium Rząska

przy Krakowie, jest do sprzedania częściowo cały **inwentarz żywy i martwy.** (2148-5-5)

Ważne dla majstrów krawieckich.

Całe zbiory wzorów najmodniejszych **materyj sukiennych i z wełny owczej** na **ubrania męzkie i dla chłopców** posyłam na żądanie bezpłatnie. (2179-2 9)

Następne zamówienia uskuteczniam jednak tylko za zaliczką pocztową.

Skład fabryczny sukna

Jana Günzberga w Gracu.

Materye na ubrania

tylko z trwałej dobrej wełny owczej, dla mężczyzny średniego zwrostu **3 metry 10 centim.**

na **ubranie** z dobrej wełny owczej

zł. **4.96** na **ubranie** z lepszej wełny owczej za

„ **8·—** „ „ „ delikatnej „ „ „

„ **10·—** „ „ „ najlepszej „ „ „

„ **12·40**

Pledy podróżne po zł. 4, 5, 8 do zł. 12, nieodpowiednie będą za zwrotem portorya napowrót przyjęte, bardzo piękne ubrania, materye na spodnie, surdut, zarzutki, płaszcze deszczowe, tüffel, pakłak, sukna wojskowe, szewioty, tiykoty, peruwien, dosking, kamgarny, sukna bilardowe poleca

Jan Stikarofsky,

skład fabryczny w Bernie Brünn.

Próbki opłatnie. Zbiór próbek dla krawców na koszt. Zwracam uwagę pp. **krawców** na obfity wybór i **nader tanie ceny.** Ponieważ wielu z Szan. kupujących zaufa mi i sprowadza materye bez poprzedniego zobaczenia próbek, przeto tak zamówione towary w nieodpowiednim razie przyjmuję napowrót. Próbek czarnego peruwienu i doskinu nieposyłam, gdyż zamówienie jest tylko rzeczą zaufania. (2088-8-24)

Korespondencya w języku niemieckim, węgierskim, czeskim, polskim, francuskim i włoskim.

Mam zaszczyt donieść Szan. Publiczności, że pod firmą (2157-2-3)

S. M. Armatys i Sp. w Krakowie

Sukiennice Nr. 15,

otworzyłem **handel sukna i kortów** na suknie męzkie jakoteż damskie, z fabryk pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych

---

Majatek ziemski

z pięknym **1000 morgowym lasem**, w blizkości kolei żelaznej, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na listowne zapytania, udzieli z grzeczności **L. W. we Lwowie**, ulica Wronowska Nr. 3. (2202-2-2)

Potrzebny jest nauczyciel

na wieś, który może przygotować jednego ucznia do drugiej klasy gimnazyalnej. — Bliższej wiadomości zasięgnąć można pod adresem: *J. Dembiński* w Kańczudze przy Przeworsku. (2203-2 3)

Nr. 1272.

OBWIESZCZENIE

względem zabezpieczenia następujących artykułów zaopatrzenia dla c. k. wojska, w krakowskim obwodzie zaopatrzenia, w drodze poddzierżawienia ze zastrzeżeniem wyższego zatwierdzenia, mianowicie:

licytacya odbędzie się: dnia	w urzędzie	dla stacyi	ze stacyą konkurencyjną	na czas od	na czas do	potrzeba przybliżona codziennie: chleba (875 gramów porcyj)	owsa (3360 gramów porcyj)	słomy podściółki (1700 gramów porcyj)	słomy sieczki (850 gramów porcyj)	co 4 mies.: słomy do łóżek (metr. cetnarów)	wadyum mające być złożone na (zł. w. a.): chleb	owies	słomę podściół.	słomę sieczkę	słomę do łóżek
9 październ. 1882.	w c. k. magazynie potrzeb wojskowych w Krakowie, Stradom L. 18, II. piętro.	Kraków	. . .	1 stycznia 1883.	31 grudnia 1883.	—	—	374	24	929	—	—	210	10	250
		Podgórze	. . .			—	—	298	—	65	—	—	160	—	20
		Wadowice	. . .			940	402	328	—	125	1400	2000	210	—	40
		Wieliczka	. . .			166	193	156	—	20	250	1000	100	—	10
		Kenty	. . .			166	193	156	—	20	250	1000	100	—	10
		Chrzanów	. . .			166	193	156	—	20	250	1000	100	—	10
17 październ. 1882.		Tarnów	. . .			1624	329	275	—	250	2000	1700	160	—	100
		Dębica	. . .			332	386	312	—	40	500	2000	200	—	10
		Nowy Sącz	. . .			580	13	13	—	75	850	70	10	—	15
		Krosno	. . .			30	2	2	—	10	50	10	5	—	5
		Ropczyce	Brzyzna			166	193	156	—	20	250	1000	100	—	10
		Bochnia	. . .			360	388	314	—	50	550	2000	200	—	15

Dotyczące obwieszczenia mogą być przejrzane w urzędach gminnych powyższych stacyj wojskowych, bliższe szczegóły zaś w zwykłych godzinach urzędowych w tutejszym urzędzie. (2175-2-3)

C. k. Komisya zarządzająca magazynu potrzeb wojskowych

w Krakowie, dnia 10 września 1882 r.

Pożyczka loteryjna austryackiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

SUBSKRYPCYA

na

250,000 sztuk losów po złr. 10 nominalnej wartości

pożyczki loteryjnej austryackiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża

po kursie złr. 12·50 w. a. za sztukę.

Ces. król. uprzywil. austryacki Bank dla krajów koronnych ogłasza pod następującemi warunkami publiczną subskrypcyę na objętą w drodze kupna od austryackiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża częściową ilość 250,000 sztuk losów:

1) Cena subskrypcyjna wynosi złr. 12·50 w. a. za sztukę, z czego należy złr. 4 w. a. za sztukę złożyć gotówką zaraz przy zgłoszeniu subskrypcyi. Resztującą kwotę złr. 8·50 trzeba zapłacić w dwa dni po uskutecznionem ogłoszeniu rozdziału. Od wpłat, które uiszczone będą po tym dniu, ma subskrybujący płacić 6%, muszą one jednak nastąpić najpóźniej do 31 października 1882 r.

2) Subskrypcya odbędzie się

30 września 1882

mianowicie:

w **Wiedniu** w likwidaturze c. k. uprzywil. austryackiego Banku dla krajów koronnych,
w **Budapeszcie** w węgierskiem Towarzystwie akcyjnem Banku krajowego,
w **Pradze** w czeskim Unionbanku,
w **Bernie** w kantorze wymiany morawskiego Banku eskontowego,
w **Gracu** w kantorze wymiany styryjskiego Banku eskontowego,
w **Lincu** w Banku dla Górnej Austryi i Salzburga,
w **Lwowie** w c. k. uprzyw. galicyjskim Banku hipotecznym,
w **Czerniowcach** w Bukowińskim zakładzie kredytowym ziemskim

w zwykłych godzinach biurowych.

Prócz tego przyjmuje się ogłoszenia subskrypcyi w celu przesłania na miejsce subskrypcyjne w Wiedniu, prawie we wszystkich kantorach wymiany w Wiedniu i w znaczniejszych miastach państwa austryacko-węgierskiego, w których znajdują się krajowe lub żeńskie Towarzystwa pomocy austryackiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża lub ich filie.

3) W razie większej ilości przeznaczonej do subskrypcyi kwoty nastąpi odpowiednie zmniejszenie podpisanych sztuk, a ces. król. uprzywil. austryacki Bank dla krajów koronnych zastrzega sobie prawo do ustanowienia modły rozdziału.

4) Wpłaty złożone przy subskrypcyi, które w razie redukcyi podpisanych kwot zostały wolne, użyte będą do zupełnej wpłaty losów przypadających na dotyczącą subskrypcyę. Potrzebne jeszcze do tego resztujące kwoty należy uiścić w terminie oznaczonym w punkcie 1. W drugim zaś razie będą okazujące się w danym razie nadwyżki natychmiast gotówką zwrócone.

5) Zgłoszenia subskrypcyjne mają nastąpić na przeznaczonych do tego formularzach, które miejsca subskrypcyjne bezpłatnie wydają. Każdy subskrybujący otrzyma za oddaniem zgłoszenia subskrypcyi i oznaczonego w punkcie 1 zadatku 4 złr. w. a. za sztukę, poświadczenie subskrypcyjne wystawione przez dotyczące miejsce subskrypcyjne, za którem po nastąpionem ogłoszeniu doręczone będą subskrybentowi właściwe losy. (2037-1-3)

WIEDEŃ, dnia 20 września 1882 r.

C. k. uprzyw. austryacki Bank dla krajów koronnych.

W ogrodzie szkoły ogrodniczej w Czernichowie

(przy krajowej szkole rolniczej), jest do sprzedania po umiarkowanych cenach i w różnych gatunkach, około **23,000 drzew i krzewów** tak owocowych jak i ozdobnych. — Katalogi rozsyła się gratis i franco. Zgłoszenia przyjmuje (2176-2-2)

Dyrekcya Szkoły rolniczej w Czernichowie (poczta Czernichów).

OBRAZKOW N. M. Panny cudownej

na Piasku

(olejodruki) po cenie 1 złr., dostać można w **zakrystyi XX. Karmelitów** oraz w **handlu pp. Kutrzeby i Murczyńskiego w głów. Rynku**, naprzeciw wieży ratuszowej.

Dochód przeznaczony na koszta koronacyi, która odbędzie się w dniu 8 września 1883 r. (2013 9-12)

Płótno King.

Krótka trwałość płótna (wskutek chemicznego blichowania) spowodowała nas do wyrabiania pod powyższą nazwą materyi posiadającej trzykrotne trwanie płótna a tańszej o 60 procent. Płótno King jest najlepszą, najtrwalszą i najtańszą materyą na wszelkie gatunki bielizny. Nasz znak jest urzędowo ochronionym, kto go naśladuje, zostanie sądownie ukaranym. Płótno King sprzedaje nasz podpisany skład

1 sztukę 78 centym. 20 metr. długości na kalesony i bieliznę bardzo trwałą . . . . zł. 7·—
1 sztukę 88 centym. szerok. na piękne koszule męzkie i damskie, wszelkie gatunki bielizny łóżkowej . . . . „ 8·50
1 sztukę 175 centym. szerok. 15 metr. długości na 6 sztuk wielkich prześcieradeł bez szwu . . „ 11·—
1 sztukę 195 centym. szerok. na włoskie łóżka . . . . . . „ 12·—

Celem przekonania się o gatunku, przesyłamy bezpłatnie próbki wszystkich gatunków. (1687-73)

M. Beyer i Sp.

w Krakowie,

Sukiennice Nr. 13—14.

Bióro nauczycielskie ANIELI DEMBOWSKIEJ

w Krakowie

przy ulicy Szewskiej pod L. 8,

poleca Szan. Rodzicom i Opiekunom egzaminowane nauczycielki Polki, Francuski, Niemki i Angielki, oraz bony tychże narodowości. — (Listy przyjmują się opłacone). (2058-2-)

!!! Godne uwagi !!!

Niniejszem poleca się Szanownej Publiczności **Magazyn wyrobów platerowanych**, jak n. p. sztućce stołowe, świeczniki, kandelabry i wszystko w zakres wyrobów platerowanych wchodzące, z najsławniejszej warszawskiej fabryki Norblin i Spółka, oraz samowary (rosyjskie) Tulskie i inne wyroby mosiężne, także **herbatę** prawdziwą rosyjską w oryginalnych paczkach Popowa. Oprócz artykułów wyżej wymienionych, sklep ten posiada obfity zapas **kaloszy** gumowych rosyjsko-amerykańskich, męskich, damskich i dziecinnych, ciepłych z futrem, w najlepszych gatunkach. O czem Szan. Publiczność przez liczne zwidzanie przekonać się raczy. (2191 2-4)

Ul. Floryańska L. 25.



Słynnie znane

piece regulacyjne do napełniania

firmy (2062-13-)

R. Geburth,

c. k. nadwornego maszynisty,

są do nabycia w **WIEDNIU**,

VII., Kaiserstrasse 71.

Illustr. cenniki darmo i opłatnie.

WINOGRONA

Od 15 sierpnia, jak co roku **do 5 października** rozsyłam zupełnie dojrzałe, słodkie i trwałe **winogrona stołowe** w najlepszym gatunku po cenie

złr. 1·70

za koszyk 5 kilo opłatnie bez żadnych wydatków do wszystkich stacyj pocztowych Austro-Węgier, za pobraniem pocztowem.

R. Maiti w Tryeście.

Trzy koszyki razem pod jednym adresem tylko 4 złr. 75 centów. (1884-14-14)

Budowniczym, właścicielom kamienic i budującym

donoszę, że skład słynnie znanego *Dra H. Zerenera* **Antimerulion** *(przeciw grzybowi domowemu)* znajduje się u p **Józefa Preissiga w Pradze**, który go sprzedaje po bardzo tanich cenach **(beczki oryginalne z wysokim rabatem).**

Antimerulion wypróbowany jest jako pierwszy, jedynie patentowany i premiowany materyał do zapuszczania i izolowania w 100,000 wypadkach i polecony został rozporządzeniem c. k. ministeryum spraw wewnętrznych wszystkim c. k. urzędom przeciw grzybowi, pleśni, gniciu, wilgoci, toczeniu przez robaków i niebezpieczeństwu ognia.

Prospekta, porada i objaśnienia, także do zakładania lodowni itp. darmo.

Gustaw Schallehn fabryka chemiczna **w Wiedniu, X. Bezirk.**

SKŁAD w KRAKOWIE u Fr. Lenerta.

(2028-2 4)

Księgarnia i Skład Nut LESMANA I SWISZCZOWSKIEGO

w Warszawie, ul. Mazowiecka Nr. 15

posiada na składzie głównym:

H. G. Ollendorfa, Metodę teoretyczno-praktyczną nauczenia się czytać, mówić i pisać w sześciu miesiącach:

po niemiecku, wydanie 5te, cena wraz z kluczem Rs. 2·25
(2173 2-4) **po francusku**, „ 4te, „ „ „ „ 2 40
po angielsku, „ „ „ „ 3·—
po włosku, „ „ „ „ 3.—

NB. Pięć wydań tej książki do nauki języka niemieckiego i cztery wydania do francuskiego, a nadto mnóstwo wydań zagranicznych do nauki wszystkich niemal europejskich, niektórych wschodnich i starożytnych języków, są najlepszem świadectwem dobroci metody Ollendorffa.

!!! Pięć medali zasługi i list pochwalny !!!

Znakomite powodzenie i powszechne uznanie, jakie zyskały moje wyroby **na włosy**, zniewalają mnie do podania do publicznej wiadomości, że

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny naturalny kolor. **Pilipton**, nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. — **Cena flakonu 1 złr. 50 ct.**

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem. Cały flakon 3 złr. Pół flakonu 1 złr. 60 ct.

Mydła toaletowe, higieniczne, kosmetyczne, do golenia brody, glicerynowe itp. z różnemi zapachami tak do twarzy, jak do rąk od 10 cent. do 1 złr.

NIGRETINA.

Po długiem doświadczeniu udało się mi wynaleść wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastósowaniu bardzo prosty. — Cena 1 złr.

Olejek taninowy, oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 50 ct.

Pomada chinowa, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. — Słoik 80 ct.

Woda ateńska, do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia, utrwala barwę i połysk tychże. — Flakon 80 ct.

J. IHNATOWICZ,

magister farmacyi i chemik sądowy

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice N. 20.

Nabyć można we LWOWIE w fabryce ulica Kopernika L. 3, oraz u pp. Kozłowskiego, Hawranka, Henryka Millera i Bystrzonowskiego; w KRAKOWIE we Filii w Sukiennicach pod L. 20; w BRODACH u p. Witkowskiego; w BUCZACZU u p. Müllera; w BRZEŻANACH u p. Millera; w TARNOPOLU u p. Jamrogiewicza; w STANISŁAWOWIE u p. Macury; w PRZEMYŚLU u p. Nahlika; w JAROSŁAWIU u p. Wisłockiego; w SAMBORZE u p. Marescha; w PODHAJCACH u p. Karzykiewicza; w SRYJU u p. Wysoczańskiego; w KOŁOMYI u p Stenzla; w DROHOBYCZU u p. Rączki; w HUSIATYNIE u p. Czerskiego; w PODKAMIENIU u p. Koncewicza; w BÓBRCE u p. Międzylickiego. (1942-52-)

Do dzisiejszego Nru dołącza się dla prenumeratorów miejscowych broszurę p. t.: **Jakiej reformy przedewszystkiem potrzebują nasze szkoły ludowe?** przez *Jerzego Harwota.*

Czcionkami Drukarni „Czasu.“

Odpowiedzialny rządca Drukarni *Józef Łakociński.*